

Sygn. akt IVP 7/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 marca 2014 r.

Sąd Okręgowy w Toruniu - IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący Sędzia SO Danuta Jarosz-Czarcińska

Ławnicy Leszek Polak

Marianna Jadwiga Skwara

Protokolant st. sekr. sąd. Sylwia Rentflejsz

po rozpoznaniu w dniu 7 marca 2014 r. w Toruniu

sprawy z powództwa **R. J. (1)**

przeciwko **Zespołowi Szkół Nr (...) w G.-D.**

o odszkodowanie i ochronę dóbr osobistych

I. ustala, iż pozwany Zespół Szkół Nr (...) w G.

-D. dopuścił się naruszenia dóbr osobistych powoda R. J. (1) i zobowiązuje pozwanego do ich usunięcia poprzez złożenie przeprosin w formie ustnej do protokołu na najbliższym posiedzeniu Rady Pedagogicznej oraz w gazetach: (...) mutacji Gazety (...) oraz gazetce (...) na G.” – na pierwszych stronach, standardową wielkością liter, czcionką koloru czarnego na białym tle, w ciągu 30 dni od daty uprawomocnienia się orzeczenia o treści: „ Zespół Szkół Nr (...) w G.-D., oświadcza, że w czasie trwania posiedzenia Rady Pedagogicznej w dniu 11 lutego 2013 r., przedstawiono nieprawdziwe, zniesławiające zarzuty w stosunku do Pana R. J. (1), nauczyciela w tutejszej szkole, które mogły poniżyć go w oczach opinii publicznej, czy też narazić na utratę zaufania publicznego.

W związku z tym przeprasza Pana R. J. (1) za publiczne rozpowszechnianie nieprawdziwych wypowiedzi, godzących w jego dobre imię.”;

II. zasądza od pozwanego kwotę 5000,00 zł (pięć tysięcy złotych 00/100) na cel (...) na rzecz (...) w G.

-D., konto bankowe w Banku Spółdzielczym w P. Oddział Z. nr (...);

III. oddala powództwo w pozostałym zakresie;

IV. zasądza od powoda na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego

w T. kwotę 194,49 zł (sto dziewięćdziesiąt cztery złote 49/100) tytułem kosztów sądowych;

V. zasądza od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego

w T. kwotę 1119,49 zł (jeden tysiąc sto dziewięćdziesiąt złotych 49/100) tytułem kosztów sądowych;

VI. pozostałą opłatą od pozwu od uiszczenia której powód był zwolniony obciąża Skarb Państwa;

VII. *nie obciąża powoda kosztami zastępstwa procesowego poniesionymi przez pozwanego.*

/-/ M.J. S. /-/ SSO D. J. – C. /-/ L. Polak

IV P 7/13

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 17 marca 2013 r. skierowanym przeciwko Zespołowi Szkół nr (...) im. A. W. w G.-D. powód R. J. (1) wniósł o :

1. uznanie, iż pozwany pracodawca dyskryminował powoda w miejscu pracy od 2002 r. dopuszczając się czynów zabronionych z art. 18^{3a} - 18^{3c} k.p.,
2. zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 30.000 zł tytułem odszkodowania za dyskryminowanie w miejscu pracy na podstawie art. 18^{3d} k.p. wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty;
4. ochronę dóbr osobistych wynikających z art. 11¹ k.p. w związku z art. 23 k.c.;
5. zobowiązanie pozwanego do usunięcia skutków naruszenia dóbr osobistych powoda w związku z art. 24 § 1 k.c. poprzez złożenia przeprosin w formie ustnej do protokołu na najbliższym posiedzeniu Rady Pedagogicznej oraz w gazetach : (...) mutacji Gazety (...), w dodatku (...) oraz gazecie (...) – na pierwszych stronach, standardową wielkością liter, czcionką koloru czarnego na białym tle, w ciągu 10 dni od daty wydania orzeczenia o treści: „Ja, Z. W. (1), Dyrektor Zespołu Szkół nr (...) im. A. W. w G.-D., oświadczam, że w swojej publicznej wypowiedzi w czasie trwania posiedzenia Rady Pedagogicznej w dniu 11 lutego 2013 r., przedstawiłem nieprawdziwe, zniesławiające zarzuty w stosunku do Pana R. J. (1), nauczyciela w tutejszej szkole, które mogły poniżyć go w oczach opinii publicznej, czy też narazić na utratę zaufania publicznego. W związku z tym przepraszam Pana R. J. (1) za publiczne rozpowszechnianie nieprawdziwych wypowiedzi, godzących w jego dobre imię. Z. W. (1)”;
5. zasądzenie od pozwanego kwoty 5.000 zł na podstawie art. 24 § 1 k.c. oraz art. 448 k.c. na rzecz Świetlicy Socjoterapeutycznej w G.-D. wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty na wskazany numer konta bankowego;
6. nadanie wyrokowi rygoru natychmiastowej wykonalności;
7. zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

W uzasadnieniu powód wskazał, iż od 1980 r. wykonuje zawód nauczyciela języka polskiego, w tym od 1988 r. w Liceum Ogólnokształcącym w G. D., obecnie pozwanym Zespole Szkół Nr (...) w G.-D.. Od 6 kwietnia 2000 r. jest nauczycielem mianowanym. Łącznie posiada 32-letni staż pracy nauczycielskiej w pełnym wymiarze czasu pracy, oraz legitymuje się wyróżniającą oceną pracy, uzyskaną w 2012 r. Jednocześnie od przeszło 20 lat jest radnym Rady Miasta G.-D. i Powiatu G.- (...).

Od 2002 r. stosunek dyrektora placówki, Z. W. (1), do powoda zaczął się zmieniać w sposób niekorzystny, w tym początkowo przybierał jedynie wyraz niechęci, lekceważenia, kierowania pod adresem powoda niewybrednych żartów (np. „radni-bezradni”), po czym przejawy te nasiliły się do prób podważania jakości i efektów pracy powoda jako nauczyciela, pomijaniu w przydzielaniu wychowawstw klasowych, nagród, wnioskowaniu do odznaczeń resortowych i państwowych, odbieraniu nauczania w przydzielonych uprzednio klasach, odsuwaniu od pracy w zespołach i komisjach działających na terenie szkoły, przyznawaniu jednego z najniższych dodatków motywacyjnych, a także szykan wraz z częścią nauczycieli na zebraniach rad pedagogicznych. Obecnie jest traktowany przez dyrektora jako „czarna owca” i bezpodstawnie oskarżany o tworzenie złego wizerunku szkoły, a część nauczycieli zaczęła izolować się

od powoda. Powyższe odbiło się negatywnie na jego zdrowiu, poczuciu własnej wartości i przydatności zawodowej; powód żył w ciągłym stresie, utracił radość z pracy nauczyciela oraz komfort życia zawodowego, osobistego i rodzinnego. W ocenie powoda powyższe zachowania dyrektora jest konsekwencją aktywności powoda na radach pedagogicznych, na których składa konstruktywne wnioski w przedmiocie kierowania szkołą, w tym w zakresie licznych uchybień, jakich dopuszcza się dyrektor W. oraz zawsze staje w obronie szykanowanych innych nauczycieli, dba o dobro uczniów i szkoły. Główną przyczynę wrogiego nastawienia dyrektora powód upatruje jednak w jego obawie o zajęcie przez powoda jego stanowiska. Powyższej wskazane negatywne zachowania nasiliły się bowiem w 2007 r., kiedy to ogłoszono konkurs na to stanowisko oraz w 2011 r. i 2012 r., w związku z wystąpieniem przez powoda o dokonanie oceny jego pracy oraz uczestnictwie w kursie kwalifikacyjnym dla nauczycieli. Do konkursu, który ostatecznie odbył się w sierpniu 2012 r. powód nie przystąpił, a pomimo tego dyrektor W., po jego wygraniu nasilił w stosunku do powoda zachowania dyskryminujące i naruszające jego dobra osobiste.

W ocenie powoda za przejawy dyskryminacji, z uwagi na które powód, poza uszczerbkiem zdrowotnym i osobistym, poniósł również wymierne straty finansowe, należy uznać :

1. Odsuwanie od pracy w zespołach i komisjach działających w szkole i nie powoływanie bądź nie zgłaszanie do nowo powoływanych komisji i zespołów, na rzecz nauczycieli z o wiele mniejszym stażem i doświadczeniem pedagogicznym.
2. Odrzucenie sporządzonego przez powoda jako członka Zespołu ds. Dokumentacji Szkoły nowego Regulaminu Rady Pedagogicznej w obecności innych nauczycieli w sposób naruszający godność, dobre imię i pozycję zawodową powoda, wywołując u powoda uczucie poniżenia, upokorzenia i utraty motywacji do dalszej pracy w zespole.
3. Nie przydzielenie wychowawstw klasowych od roku szkolnego 2006/2007, a przydzielani ich innym nauczycielom z mniejszym stażem zawodowym, nauczycielom emerytowanym, a nawet nauczycielom pracującym w niepełnym wymiarze czasu pracy bądź mającym lekcje jedynie z częścią klasy, co wywołuje u powoda uczucie niedowartościowania, upokorzenia i dyskryminowania, a nadto przynosi wymierne straty finansowe w wysokości 3.446,32 zł brutto z tytułu wychowawstwa oraz 8.640 zł z tytułu pracy w ramach dodatkowej godziny wychowawczej, a w konsekwencji obniżenie „trzynastej pensji” o kwotę nie mniejszą niż 914 zł, tj. łącznie 13.000 zł na przestrzeni od roku szkolnego 2007/2008.
4. Nie otrzymanie przydziału godzin w klasach gimnazjum; powód wyjaśnił przy tym, iż uczniowie klas gimnazjalnych chętnie i częściej biorą udział w konkursach i olimpiadach niż uczniowie liceum, co pozytywnie wpływa na ocenę ich nauczycieli, którzy z uwagi na powyższe częściej otrzymują tzw. nagrody Dyrektora, są wnioskowani do odznaczeń, medali i orderów oraz otrzymują wyższe dodatki motywacyjne; pozbawienie powoda możliwości nauczania w gimnazjum znacznie ogranicza możliwość przyznania powodowi powyższych gratyfikacji oraz wywołuje w nim poczucie bycia „gorszym” w stosunku do młodszych nauczycieli.
5. Nie powierzanie od 2002 r. funkcji opiekuna nauczyciela stażysty ani opiekuna nauczyciela kontraktowego, a przydzielanie tej funkcji nauczycielom z mniejszym stażem, w dodatku wielokrotnie, w tym wszystkim pozostałym nauczycielom polonistom, co jest oczywistym przejawem dyskryminacji przynoszącym wymierne straty finansowe; przyjmując, iż powód winien otrzymać funkcję opiekuna raz na trzy lata w ciągu ostatnich 10 lat wysokość dodatku z tego tytułu wyniosłaby 1.800 zł.
6. Pomijanie przy przyznawaniu nagród Dyrektora Szkoły, co było efektem z jednej strony systematycznego odsuwania od pracy w komisjach i zespołach działających w szkole, odebrania prawa do przygotowywania kabaretów szkolnych, a z drugiej strony niedocenianiu wkładu pracy nauczycielskiej, w tym jako egzaminatora gimnazjalnego i maturalnego z języka polskiego oraz działalności na rzecz szkoły, czym spełniał przesłanki § 10 pkt 7 regulaminu wynagrodzenia, przy jednoczesnym przydzielaniu nagród innym nauczycielom, w tym niektórym wielokrotnie, z o wiele mniejszym stażem pracy, doświadczeniem pedagogicznym i zasługami na rzecz uczniów, szkoły i środowiska lokalnego; powód wskazał, iż średnia powyższych nagród w latach 2002-2012 dla nauczycieli z powyżej 5-letni stażem

wyniosła 3.807 zł brutto, zaś powód otrzymał jedynie jednorazową nagrodę w wysokości 700 zł, a zatem poniósł wymierne straty finansowe na kwotę 3.107 zł brutto.

7. Przyznawanie jednego z najniższych dodatków motywacyjnych, średnio w latach 2002-2012 4,38% pensji zasadniczej, tj. niższego niż przyznawany większości nauczycielom i niższego od części nauczycieli polonistów z mniejszym stażem pracy, co wywołuje u powoda poczucie niedoceniaenia i dyskryminowania; w ocenie powoda w spornym okresie winien on otrzymywać średnio nie mniej niż 6,38% przedmiotowego dodatku, tj. 2% więcej co oznacza stratę finansową w kwocie 7.200 zł brutto.

8. Pomijanie przy wnioskowaniu do Nagrody Starosty G.- (...) w latach 2002-2012, co w ocenie powoda jest przejawem niedoceniaenia jego pracy oraz nieuwzględnienia stażu pracy i angażowania się w pracę na rzecz uczniów i szkoły; w ocenie powoda spełnia on kryteria do przyznania przedmiotowej nagrody wynikające z § 10 pkt 7 regulaminu wynagrodzenia i gdyby w sposób niedyskryminujący został do niej zawniioskowany choć raz w okresie od 2002 do 2012 otrzymałby nagrodę – 1.000 zł brutto.

9. Pomijanie przy wnioskowaniu do odznaczeń resortowych i państwowych - Złotego, Srebrnego i Brązowego Krzyża Zasługi, Medalu Komisji Edukacji Narodowej przy jednoczesnym wnioskowaniu do nagrody innych nauczycieli, niektórych kilkukrotnie, legitymujących się krótszym stażem pracy i mniejszym wkładem pracy na rzecz uczniów, szkoły i środowiska, a nawet do Złotego, Srebrnego i Brązowego Medalu za Długoletnią Służbę, który może otrzymać każdy pracownik z określonym stażem pracy, który sumiennie wykonuje swoje obowiązki; medal taki otrzymała m. in. żona powoda z identycznym stażem pracy, zawniioskowana jednak przez innego nauczyciela i uwzględniona przez Radę Pedagogiczną.

10. Negatywne zaopiniowanie wniosku o dofinansowanie kursu zawodowego „Organizacja i Zarządzenie Oświatą” organizowanego przez Centrum Doskonalenia Nauczycieli w 2012 r. jako kursu nieprzydatnego szkole i będącego prywatną sprawą powoda, przy jednoczesnym pozytywnym opiniowaniu wniosków innych nauczycieli, w tym części wielokrotnie, o tematyce nie związanej z ich działalnością edukacyjną bądź zmierzających do podniesienia ich kwalifikacji zawodowych po uprzednim powierzeniu im stanowisk, do których nie mieli wymaganych uprawnień, co dotyczyło zwłaszcza osób spokrewnionych z obecnymi nauczycielami szkoły; w efekcie negatywnego zaopiniowania wniosku powód nie otrzymał dofinansowania od Starosty G.- (...) ponosząc straty finansowe w kwocie 640 zł (40% kwoty kursu, tj. 1.600 zł).

11. Odebranie w roku szkolnym 2010/2011 uprzednio przyznanego nauczania w klasie Ic liceum (5 godzin tygodniowo) z uwagi na rzekomy protest rodziców i zamienne przydzielenie nauczania indywidualnego uczennicy I klasy gimnazjum (3 godziny tygodniowo); dyrektor W. mimo żądania powoda nie podał przy tym nazwisk rodziców domagających się jego odsunięcia, konkretnych zarzutów pod jego adresem ani nie przedstawił notatki służbowej ze spotkania, zaś przedmiotowa sytuacja miała miejsce przed rozpoczęciem roku szkolnego, w piątek wieczorem 27 sierpnia 2010 r., w dniu przydziału klas na Radzie Pedagogicznej, kiedy nie mógł być on jeszcze znany rodzicom (tajemnica Rady Pedagogicznej), zaś klasa Ic została przyznana ostatecznie J. C., nauczycielce kontraktowej z o wiele mniejszym stażem; powyższa zamiana przyniosła powodowi wymierne straty finansowe w wysokości 2.880 zł (wynagrodzenie za 2 godziny tygodniowo), a w konsekwencji obniżenie „trzynastej pensji” o kwotę nie mniejszą niż 120 zł, tj. łącznie 3.000 zł brutto.

Odnosząc się natomiast do kwestii naruszenia dóbr osobistych powód podniósł, iż do powyższego doszło pomiędzy początkiem lutego 2013 r. a chwilą obecną, w efekcie oskarżenia przez dyrektora W. o autorstwo postów zamieszczonych na internetowym forum Gazety (...) znieważających jego jako dyrektora, niektórych nauczycieli oraz szkołę jako placówkę oświatową. Dyrektor, początkowo na osobności, w dniach 4 i 6 lutego 2013 r. w swoim gabinecie poinformował powoda, iż ustalił sądownie IP komputera zarejestrowanego na powoda, z którego wysłano przedmiotowe posty oskarżając go o osobiste dokonywanie wpisów, pomimo, iż nie zostało to udowodnione sądownie, nie pokazując powodowi przy tym żadnej dokumentacji potwierdzającej oskarżenia ani nie pozwalając złożyć wyjaśnień i nie słuchając jego kategorycznych zaprzeczeń. Ostatecznie na szkoleniu Rady Pedagogicznej w

dniu 11 lutego 2013 r., poza porządkiem rady, dyrektor W. w obecności 42 nauczycieli ponownie zaatakował powoda zarzucając mu autorstwo przedmiotowych postów, znieważenie nauczyciela jako funkcjonariusza publicznego i uchybienie godności zawodu nauczyciela oraz oświadczył, iż sprawę skieruje do Wojewódzkiej Komisji Dyscyplinarnej dla Nauczycieli odczytując wniosek pedagog szkolnej M. D. w tym przedmiocie, i tym razem nie dając powodowi dojść do słowa. Zachowanie dyrektora W. naruszyło art. 41 ustawy o systemie oświaty ale przede wszystkim było działaniem złośliwym i miało na celu wywołanie i spotęgowanie zaniepokojenie i zdenerwowania powoda, w szczególności poprzez stworzenie „sensacyjnego” charakteru sytuacji. Powyższe zachowanie, całkowicie bezpodstawne i przedstawiające powoda w negatywnym świetle na forum szkoły, naruszyło jego dobra osobiste, w szczególności takie jak godność, cześć, dobre imię, pozycję zawodową i prestiż. Jednocześnie informacje o oskarżeniach dyrektora już tego samego dnia znalazły oddźwięk na forum internetowym Gazety (...), na którym zamieszczono szereg niepochlebnych wątków na temat powoda, również opatrzonych wulgaryzmami, autorstwa osób przekonanych, iż to powód był autorem wpisów szkalujących szkołę. Powyższe znalazło swój ciąg dalszy w artykułach prasowych – (...) mutacji Gazety (...) z 15 lutego 2013 r., (...) dodatku (...) z 22 lutego 2013 r. oraz gazecie (...) z 28 lutego 2013 r. Nagłośnienie tej sprawy przez dyrektora W. naraziło powoda na utratę dobrego imienia w środowisku pracy, wśród uczniów, ich rodziców i nauczycieli, a także utratę zaufania społecznego jako radnego dla nieograniczonej liczby wyborców, zaś sam sposób działania w ocenie powoda miał na celu jego upokorzenie i zdyskredytowanie, nie zaś obronę dobrego imienia i wizerunku szkoły, za którą nie można uznać nagłaśnianie negatywnych opinii, czy działaniem w interesie społecznym. Powyższe potwierdza fakt, iż Z. W. (1) podobno ustalił więcej właścicieli IP komputerów, z których wysyłano posty, w tym jednym z nich miał być inny nauczyciel J. K. (1), jednakże przeciwko tej osobie publicznie nie wystąpił z wnioskiem do komisji dyscyplinarnej, co stanowi dodatkowy przykład jawnej dyskryminacji powoda. Bezpodstawność zarzutów naruszenia przez powoda godności zawodu nauczyciela i znieważenia funkcjonariusza publicznego nie znalazły natomiast potwierdzenia w rzeczywistości; Kujawsko-Pomorski Kurator Oświaty odmówił przekazania sprawy rzecznikowi dyscyplinarnemu, co kończy drogę do wszczęcia postępowania dyscyplinarnego.

Mając na uwadze, iż powyższe zachowanie dyrektora W., bezprawne i zawinione, naruszyło dobra osobiste powoda wymienione w art. 23 k.c. powództwo o usunięcie skutków naruszenia w trybie art. 24 k.c. powód uznaje za w pełni uzasadnione, w szczególności poprzez złożenie oświadczenia o przeproszeniu powoda, które winno mieć taki sam potencjalny zasięg oddziaływania jak inkryminowana wypowiedź (por. wyrok SN z dnia 10.09.2009 r., I CSK 64/09), który w tym wypadku nie ograniczył się wyłącznie do pierwotnego grona członków Rady Pedagogicznej ale przybrał zasięg medialny, co uzasadnia żądanie przeproszenia w analogicznej formie. Nadto mając na uwadze rodzaj chronionego dobra, a także charakter i dokuczliwość następstw jego naruszenia zasadnym jest jednoczesne żądanie kwoty 5.000 zł nawiazki na cel społeczny.

W piśmie procesowym z dnia 24 kwietnia 2013 r. (k. 187-195, tom I) powód ograniczył powództwo w punkcie 2. domagając się kwoty 20.000 zł tytułem odszkodowania za dyskryminowanie w miejscu pracy na podstawie art. 18^{3d} k.p. wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. Ograniczenie kwoty roszczenia wynikało z ograniczenia czasowego żądań powoda do 3 lat wstecz od dnia wniesienia pozwu i objęło poszczególne roszczenia majątkowe z tytułu dyskryminacji poprzez :

- nieprzydzielenie wychowawstw klasowych – dodatek funkcyjny od roku szkolnego 2009/2010 do 2012/2013 + zwiększenie wymiaru godzin (1 godzina wychowawcza w tygodniu), oraz podniesienie tzw. trzynastej pensji, tj. kwota łącznie 6.500 zł;
- nieprzydzielenie funkcji opiekuna stażu (staż kontraktowy trzyletni) – 1.800 zł;
- wyrównanie zaniżonego dodatku motywacyjnego do średniej (6,38%) o 2% – 2.160 zł;
- z tytułu cierpień fizycznych, psychicznych i strat moralnych – 3.900 zł.

W pozostałym zakresie powód podtrzymał wysokość dotychczasowych roszczeń z tytułu dyskryminacji oraz dalsze żądania w sprawie.

W odpowiedzi na pozew (k. 207-221, tom II) pozwany Zespół Szkół Nr (...) w G.-D., reprezentowany przez pełnomocnika w osobie radcy prawnego, wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na jego rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według spisu kosztów.

Pozwany uznał całość postawionych mu zarzutów za bezzasadne, nie wyczerpujące przesłanek dyskryminacji, zaś część żądań za przedawnione, przedwczesne bądź sprzeczne z prawem. W pierwszej kolejności pozwany wskazał, iż kodeksowa regulacja dyskryminacji obowiązuje od 1.01.2004 r., a zatem nie można zachowań mających miejsce przed tą datą oceniać z punktu ich naruszenia. Z drugiej zaś strony pozwany powołał się na art. 291 k.p. ustanawiający trzyletni termin przedawnienia roszczeń pracowniczych, podnosząc zarzut przedawnienia roszczeń powoda wykraczających poza ten okres, również po ograniczeniu powództwa w piśmie procesowym z dnia 24.04.2013 r., w którym co prawa do takiego ograniczenia doszło ale w kontekście lat szkolnych, nie kalendarzowych, do których odnosi się przedmiotowa regulacja. Co więcej powód domagając się zapłaty należności za okres do końca roku szkolnego 2012/2013 żąda zapłaty świadczeń, do których nie nabył jeszcze prawa, zaś poszczególne wyliczenia oparte są na hipotetycznych wliczeniach, poczynionych na poczet niniejszej sprawy i nie mają odzwierciedlenia w rzeczywistości, a nadto zawierają błędy matematyczne.

Przechodząc zaś do samych zarzutów dyskryminacyjnych pozwany zaprzeczył wszystkim jego podstawom przedstawionym przez powoda, podnosząc, iż Z. W. (1) nigdy nie dopuszczał się dyskryminacji wobec żadnego z pracowników pozwanego. Posługując się metodą porównawczą przyjętą w pozwie, pozwany wskazał, iż powód jako jedyny nauczyciel placówki nie rozpoczął stażu dotyczącego awansu zawodowego, nie ukończył studiów podyplomowych ani innych kroków aby rozwijać się jako nauczyciel. Natomiast powołany kurs „Organizacja i zarządzenia oświatą” nigdy nie był u pozwanego refundowany, zaś uwzględnienie żądania jego refundacji na rzecz powoda, czego domagał się już post factum, doprowadziłoby do dyskryminacji innych nauczycieli. Powód, poza wskazanym udziałem jako juror w konkursie krasomówczym, w toku którego nie działał z ramienia szkoły tylko współpracował z PTTK, nie reprezentował szkoły ani nie wykazał się inną, dodatkową działalnością na jej rzecz. Inni nauczyciele natomiast wielokrotnie, i to społecznie, występowali jako jurorzy i reprezentowali szkołę, co przekładało się na uznanie ich pracy w nagrodach i dodatkach motywacyjnych. W przeciwieństwie do innych nauczycieli prowadzących również różnego rodzaju kółka zainteresowań, biorących udział w tworzeniu i realizacji programów unijnych, co wiąże się częstokroć również z bezpłatną i społeczną pracą na rzecz szkoły, powód nigdy też nie zgłaszał chęci do ich prowadzenia. Powyższa postawa powoda przekłada się z kolei na wysokość otrzymywanego dodatku oraz nominowania do nagrody Dyrektora Szkoły, która z założenia odzwierciedla zaangażowanie i dodatkowy wkład pracy nauczyciela na rzecz szkoły i młodzieży. Powód poza wykonywaniem podstawowych obowiązków nauczyciela takim zaangażowaniem od lat się nie wykazuje. Powyższe dotyczy również dalszych nagród i odznaczeń, do których powód nie został zaproponowany; jego kandydaturę notabene mógł złożyć każdy nauczyciel. Z kolei brak udziału powoda w komisjach i zespołach jest konsekwencją przyjętych zasad ich tworzenia, opartych na wyborze członków przez samych nauczycieli bądź uczniów (opiekunowie samorządów). Również wybór opiekuna stażu opiera się przede wszystkim na wyborze samego zainteresowanego; żadna z osób odbywających staż nie wskazała powoda jako opiekuna. Powód nie był nigdy też dyskryminowany w przydziale godzin, otrzymując tyle samo bądź nawet więcej godzin niż inni nauczyciele poloniści, zaś równy podział nie zawsze jest możliwy z uwagi na obowiązujące zasady ich przydziału i organizacji szkoły. Fakt zmiany przydziału w roku szkolnym 2010/2011 klasy Ic nastąpił natomiast na wniosek rodziców, do którego pozwany chcąc uniknąć nieprzyjemnych sytuacji, również dla powoda, oraz dysponując licznym gronem polonistów się przychylił. Mając na uwadze powyższe, w ocenie pozwanego, żaden z argumentów podniesionych przez powoda nie może być oceniany jako rzeczywisty i świadczący o dyskryminacji jego osoby w środowisku pracy. Przeciwnie to powód porównując się do innych nauczycieli stosuje metody dyskryminacyjne podważając przydatność innych niż nauczany przedmiot czy wiek nauczycieli bądź umniejszając ich osiągnięcia. Pozwany zaprzeczył również okolicznościom powołanym na potwierdzenie pogorszenia stanu zdrowia powoda, wskazując z jednej strony, iż nie zostały one wykazane, a nadto mogą być efektem innych czynników jak niezdrowego trybu życia czy stresu związanego z pełnieniem funkcji publicznych.

Odnosząc się z kolei do zarzutu naruszenia dóbr osobistych pozwany podniósł, iż Sąd Rejonowy w Brodnicy przypisał poszczególne posty właścicielom komputerów wskazując m.in. na osobę powoda. Ponieważ powód w rozmowie z dyrektorem nie przyznał się do ich napisania, skierowano sprawę do wyjaśnienia komisji dyscyplinarnej, na wniosek nauczycielki M. D., która jako funkcjonariusz publiczny poprosiła o ochronę prawną, zaś cała sprawa jako dotycząca szerszego grona nauczycieli pojawiła się na Radzie Pedagogicznej, która notabene nie jest „forum publicznym”, a zamkniętym gronem, zobowiązanym do zachowania tajemnicy. Powyższe nie było zaś w żadnej mierze podyktowane chęcią zdyskredytowania czy dyskryminacji powoda lecz wyjaśnienia istniejącej od dłuższego czasu bulwersującej sytuacji. W sprawie nie doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda, działania pozwanego nie były bezprawne, a przedstawione na Radzie informacje nie były nieprawdziwe. Z kolei w powołanej przez powoda prasie w ogóle nie doszło do ujawnienia jego nazwiska; z artykułów wyraźnie wynika, iż pozwany odmówił podania nazwiska, to powód wskazał swoje nazwisko. Pozwany jednocześnie przyznał, iż powyższa sprawa jest nieprzyjemna i trudna dla dyrektora W., a powstawanie obelżywych postów na komputerze w domu jednego z nauczycieli, było szokiem. Zauważył przy tym, iż powód wypierając się autorstwa postów, nie podjął żadnych kroków w celu wyjaśnienia, kto ich dokonał.

W piśmie procesowym z dnia 6 maja 2013 r. (k. 198-206, tom II) powód, podtrzymując żądania i argumentację wskazaną w pozwie, powołał się na kolejny przejaw dyskryminacji mający miejsce po wystąpieniu z niniejszym powództwem w postaci planowanego ograniczenia godzin lekcyjnych w arkuszu organizacyjnym na rok szkolny 2013/2014 do 12/18 godzin, najmniej wśród wszystkich polonistów, w tym również w stosunku do nauczycieli kontraktowych. Powyższe, naruszające zasady prawidłowego przydziału godzin, miało w ocenie powoda charakter „odwetowy”, zmierzający do zastraszenia powoda i wzbudzenia lęku przed utratą pracy, a także zdyskredytowania i poniżenia przed młodszymi koleżankami i kolegami.

W piśmie procesowym z dnia 2 stycznia 2014 r. powód dokonał zmiany powództwa w zakresie zobowiązania pozwanego do usunięcia skutków naruszenia dóbr osobistych powoda w związku z art. 24 § 1 k.c. poprzez złożenie przeprosin o treści „Ja, E. K. (1), p.o. Dyrektora Zespołu Szkół nr (...) im. A. W. w G.-D., w imieniu pracodawcy oświadczam, że były dyrektor szkoły, Pan Z. W. (1), w swojej publicznej wypowiedzi w czasie trwania posiedzenia Rady Pedagogicznej w dniu 11 lutego 2013 r., przedstawił nieprawdziwe, zniesławiające zarzuty w stosunku do Pana R. J. (1), nauczyciela w tutejszej szkole, które mogły poniżyć go w oczach opinii publicznej, czy też narazić na utratę zaufania publicznego. W związku z tym przeproszam w imieniu Zespołu Szkół nr (...) im. A. W. w G.-D. Pana R. J. (1) za publiczne rozpowszechnianie nieprawdziwych wypowiedzi, godzących w jego dobre imię. E. K. (1)” w warunkach wskazanych w pozwie. W pozostałym zakresie powód podtrzymał roszczenia w dotychczas wskazanym kształcie.

Pozwany Zespół Szkół nr (...) im. A. W. w G.-D. w toku postępowania podtrzymał stanowisko zawarte w odpowiedzi na pozew. Nie złożył spisu kosztów.

Sąd ustalił co następuje :

R. J. (1) w 1980 r. ukończył studia wyższe magisterskie na kierunku filologii polskiej. W latach 1980-1988 pracował jako nauczyciel j. polskiego w Zbiorczej Szkole Gminnej w K., na poziomie nauczania w szkole podstawowej.

Od 1 września 1988 r., w wyniku przeniesienia, powód przeszedł do pracy w Zespole Szkół w G. – D., po przekształceniach, obecnym Zespole Szkół Nr (...) w G.-D.. Powód jest zatrudniony na czas nieokreślony w pełnym wymiarze czasu pracy. Od kwietnia 2000 r. jest nauczycielem mianowanym.

/okoliczności bezsporne, a nadto dyplom k. 7A, akt nominacji k. 5B, akt przeniesienia k. 20B, akt nadania stopnia awansu zawodowego nauczyciela k. 60B, świadectwo pracy k. 3C akt osobowych powoda, załącznik/

Jednocześnie od 1990 r. powód jest nieprzerwanie radnym Miasta G.-D., zaś w latach 1998-2002 był radnym Powiatu G.- (...).

/okoliczności bezsporne, a nadto zaświadczenia k. 501, zeznania powoda k. 1172-1176v/

Pozwany Zespół Szkół Nr (...) w G.-D. składał się pierwotnie z liceów profilowanego i technicznego oraz (...) Szkoły Zawodowej, istniejącej do roku szkolnego 2002/2003. Aktualnie w skład zespołu wchodzi powstałe po zmianach w systemie oświaty gimnazjum i liceum ogólnokształcące, a dodatkowo szkoła policealna.

Placówka jest szkołą publiczną. Jej organem zarządzającym jest dyrektor szkoły, zaś organem prowadzącym Starostwo Powiatowe w G.-D., które sprawuje nadzór w zakresie finansów, przydziela środki finansowe na prowadzenie szkoły oraz ustala regulamin wynagradzania nauczycieli, na które składa się wynagrodzenie zasadnicze, dodatek za wysługę lat, dodatek motywacyjny, dodatek funkcyjny (na stanowiskach dyrektora szkoły, wicedyrektora, kierownika warsztatów szkoleniowych, kierownika praktycznej nauki zawodu, wychowawcy oddziału szkolnego oraz opiekuna stażu), dodatek za pracę w warunkach trudnych, uciążliwych i szkodliwych, dodatek mieszkaniowy i wiejski dla zatrudnionych na określonym obszarze oraz wynagrodzenie za pracę w godzinach nadwymiarowych. Nadzór pedagogiczny sprawuje z kolei Kuratorium Oświaty. Pozostałymi, poza dyrektorem szkoły, organami pozwanego są Rada Pedagogiczna, Rada Programowa Studium, Rada Rodziców oraz Samorząd Uczniowski.

Do obowiązków dyrektora – zgodnie z obowiązującym statutem Zespołu Szkół Nr (...) w G.-D. – należy m. in. realizowanie uchwał Rady Pedagogicznej w ramach jej kompetencji, powierzanie stanowisk kierowniczych w szkole po zasięgnięciu opinii organu prowadzącego i Rady Pedagogicznej, ustalanie oceny pracy nauczycieli oraz objęcie opieką nauczycieli rozpoczynających pracę w szkole, przygotowywanie arkusza organizacji szkoły i planów pracy w szkole (§ 21.2 statutu). Dyrektor jako organ szkoły decyduje o przyznawaniu nagród dyrektora szkoły oraz wymierzaniu kar porządkowych, a także występowaniu z wnioskiem o odznaczenia, nagrody i inne wyróżnienia dla nauczycieli i innych pracowników po zasięgnięciu opinii Rady Pedagogicznej (§ 21.3 statutu).

Do uprawnień Rady Pedagogicznej – zgodnie z § 22 statutu – należy z kolei m. in. zatwierdzenie planu pracy szkoły, ustalanie organizacji doskonalenia zawodowego nauczycieli, a także opiniowanie wniosków dyrektora w sprawach przydziału nauczycielom nagród, odznaczeń i wyróżnień i propozycji dyrektora w sprawach przydziału nauczycielom stałych prac i zajęć w ramach wynagrodzenia zasadniczego. Radę Pedagogiczną tworzą i biorą udział w jej posiedzeniach wszyscy pracownicy pedagogiczni pozwanego. Są zobowiązani do nieujawnienia spraw, które mogą naruszać dobro osobiste uczniów, rodziców, nauczycieli i innych pracowników szkoły (§ 22.8 statutu).

Z kolei Samorząd Uczniowski tworzą wszyscy uczniowie danego typu szkoły wchodzącej w skład pozwanego. W placówce działają dwa samorzady, oddzielne dla liceum i gimnazjum. Podstawą działania samorządów jest Regulamin Samorządu Szkolnego. Każdy z samorządów posiada dwóch opiekunów, wybieranych wśród kadry pedagogicznej, bezpośrednio przez uczniów (ich wybranych przedstawicieli). Funkcja opiekuna samorządu ma charakter społeczny, nie wiąże się z dodatkowym wynagrodzeniem dla nauczyciela ani nie jest wliczana do czasu pracy. Funkcja nie ma określonego czasu trwania, wybory dokonywane są w zależności do zapotrzebowania zgłoszonego przez samorzady.

/okoliczności bezsporne, a nadto status k. 1040 koperta, regulamin Samorządu Szkolnego k. 1077-1079, 1081-1083, 1085-1087, regulaminy wynagradzania k. 79-88, 1089-1111, zeznania E. K.k. 889v-893, M. J. k. 976-978v, I. J. k. 989-991v, G. M. k. 991v-994, P. W. k. 994-996, M. R. k. 1117v-1118v, M. D. k. 1041v-1044v, L. K. k. 1046v-1048, W. K. k. 1146-1146v, Z. W. k. 1164v-1168v, powoda k. 1172-1176v/

W pozwanym Zespole (...) w G.-D. zatrudnionych jest 50 nauczycieli legitymujących się różnymi stopniami awansu zawodowego (dyplomowani, mianowani, kontraktowi oraz nauczyciele stażyści), w tym 19 posiadający mniej niż 10-letni staż zawodowy, 13 staż w przedziale 10-19 lat, 10 staż w przedziale 20-29 i 8 nauczycieli z powyżej 30-letnim stażem zawodowym, do których zalicza się również powód.

Kadrę nauczycieli j. polskiego stanowi z kolei 7 nauczycieli, w tym dwóch nauczycieli dyplomowanych w osobach D. G. (19-letni staż pracy)

i J. K. (1) (19-letni staż pracy), 3 nauczycieli mianowanych – E. W. (1) (9-letni staż pracy), I. J. (24-letni staż pracy) i powód oraz dwóch nauczycieli kontraktowych – J. C. (2) (5-letni staż pracy) i B. Ś. (1) (12-letni staż pracy).

Funkcję dyrektora placówki sprawował od 1997 r. Z. W. (1), ostatnio z powierzeniem na okres od 1 września 2012 r. do 31 sierpnia 2017 r., a jego zastępcy od 1997 r. E. K. (1).

/okoliczności bezsporne, a nadto wykaz nauczycieli k. 169, k. 478-480, angaż stanowiskowy k. 245, status pozwanego k. 1040 koperta, zeznania E. K. k. 889v-893, J. C. k. 987-989, I. J. k. 989-991v, Z. W. k. 1164v-1168v/

Poza organami statutowymi w pozwanej placówce działa szereg zespołów i komisji o charakterze organizacyjnym i naukowym, w tym komisje : stypendialna, rekrutacyjno-kwalifikacyjna, wniosków, socjalna, zdrowotna, zespoły : ds. promocji szkoły, ds. dokumentacji, ds. ewaluacji szkoły, ds. informatyki i przedmiotów zawodowych. Skład poszczególnych komisji i zespołów i ich przewodniczących był co do zasady wskazywany przed dyrektora, za zgodą wytypowanych nauczycieli, i ogłaszany na Radzie Pedagogicznej, bądź wybierany bezpośrednio na Radzie w głosowaniach.

Z kolei nauczyciele pokrewnych grup przedmiotowych tworzą zespół przedmiotowy, regulowany statutem placówki. Jego przewodniczącego – zgodnie z § 38.2 statutu – powołuje dyrektor szkoły. Dyrektor Z. W. (1) z reguły korzystał z tego uprawnienia, ostatnio wybór przewodniczącego był pozostawiony nauczycielom zespołu, w wewnętrznym głosowaniu. Zespoły przedmiotowe na zakończenie roku szkolnego na Radzie Pedagogicznej przedkładają sprawozdania z pracy zespołu, z uwzględnieniem wkładu pracy poszczególnych nauczycieli. Nadto w placówce działa zespół wychowawczy, złożony z nauczycieli pełniących funkcję wychowawcy klasowego oraz pedagog szkolnej.

Ważnym nieformalnym organem jest natomiast tzw. zespół doradczy, stanowiący ciało konsultacyjne dyrektora. W jego skład, poza dyrektorem i zastępcą dyrektora, wchodzi z klucza przewodniczący zespołów, opiekunowie samorządów szkolnych, przedstawiciel związków zawodowych, członek komisji ds. promocji szkoły i mediów, lider WDN oraz delegowany członek Rady Pedagogicznej.

Praca w komisjach i zespołach odbywa się w czasie dodatkowym, nie jest liczona do pensum ani nie podlega dodatkowemu wynagrodzeniu.

/dowód: status k. 1040 koperta, protokół z Rady Pedagogicznej z dnia 28.06.2011 r. k. 338-369, z dnia 4.07.2012 r. k. 375-408, z dnia 24.09.2012 r. k. 419-425, z dnia 27.09.2010 r. k. 426-434

zeznania E. K. k. 889v-893, M. J. k. 976-978v, J. C. k. 987-989, Z. W. k. 1164v-1168v, J. K. k. 980v-982v, I. J. k. 989-991v, G. M. k. 991v-994, P. W. k. 994-996, K. S. k. 1029v-1031, A. B. k. 1031-1032, E. T. k. 1032-1034, M. D. k. 1041v-1044v, P. K. k. 1044v-1046v, M. R. k. 1117v-1118v, M. C. k. 1119-1120, Z. W. k. 1164v-1168v, powoda k. 1172-1176v

Powód w spornym okresie nie był powoływany przez dyrektora pozwanej placówki w skład komisji i zespołów działających w szkole. Jego kandydatura nie była również wysuwana przez innych nauczycieli. Jako nauczyciel polonista obligatoryjnie wchodził w skład zespołu przedmiotowego humanistycznego; nie był powołany na przewodniczącego przedmiotowego zespołu.

W roku szkolnym 2012/2013 powód zgłosił natomiast swoje członkostwo do zespołu ds. dokumentacji szkoły uzyskując akceptację Rady Pedagogicznej. Celem zespołu było opracowanie uaktualnionego Statutu Szkoły i regulaminu Rady Pedagogicznej, z czego zespół wywiązał się w ciągu pół roku. Dokumentacja została przekazana dyrektorowi z początkiem 2013 r., a jej przygotowanie nie zostało przez dyrektora przyjęte przychylnie. Do końca roku szkolnego nie została zaakceptowana ani przedstawiona Radzie Pedagogicznej, co było argumentowane jej „konsultacją z prawnikami”, przy czym dyrektor Z. W. (1) nigdy nie podał żadnych szczegółów w tym zakresie. Przedmiotowy zespół kontynuuje prace w nowym roku szkolnym 2013/2014; powód jest aktualnie przewodniczącym zespołu.

W spornym okresie powód nie był również wybierany przez Samorzady Uczniowskie na opiekuna samorządu.

/dowód: zeznania E. K. k. 889v-893, M. J. k. 976-978v, I. K. k. 978v-980v, J. K. k. 980v-982v, J. C. k. 987-989, I. J. k. 989-991v, G. M. k. 991v-994, P. W. k. 994-996, E. T. k. 1032-1034, M. D. k. 1041v-1044v, P. K. k. 1044v-1046v, M. G. k. 1069v-1070v, I. P. k. 1072v-1073v, M. R. k. 1117v-1118v, A. S. k. 1136v-1137v, K. L. k. 1143v-1145, Z. W. k. 1164v-1168v, powoda k. 1172-1176v

Powód regularnie natomiast uczestniczył w posiedzeniach Rady Pedagogicznej, co należy do obowiązków nauczycieli. Powód należał do grupy aktywnych członków, zabierając regularnie głos ale nie w sposób nadmierny w stosunku do innych aktywnych osób. Cześć nauczycieli z kolei z zasady nie była aktywna na posiedzeniach. Powód zabierał głos w bieżących sprawach dotyczących szkoły, organizacyjnych, problemów uczniów; nie zabierał głosu w sprawach prywatnych ani nie mających związku z przedmiotem posiedzenia.

Dyrektor Z. W. (1) nigdy nie odbierał powodowi głosu ani nie przerywał. Sytuacje takie zdarzały się ze strony innych nauczycieli, przy czym miały one odniesieni również do innych zabierających głos. Na zebraniach sporadycznie zdarzały się nieprzyjemne wymiany zdań między nauczycielami, nie dotyczyły one powoda. Powód nie był obrażany przez dyrektora ani innych nauczycieli.

Posiedzenia Rady Pedagogicznej były protokołowane przez dwóch protokolantów, a protokoły były zatwierdzane na kolejnym posiedzeniu.

/dowód: protokoły z posiedzeń Rady Pedagogicznej k. 251-434, 599-603, 761-764, 777-780, 885-886

Organy formalne, poza Samorządami Uczniowskimi, a także wewnętrzne komisje i zespoły obejmują swoim zakresem działalności oba rodzaje szkół wchodzących w skład pozwanego. W placówce nie ma również podziału kompetencyjnego nauczycieli na uczących wyłącznie w liceum bądź gimnazjum, wszyscy pedagodzy placówki mają uprawnienia do nauczania w obu typach szkół. Przydział godzin następuje corocznie zgodnie z arkuszem organizacyjnym stworzonym przez dyrektora i zatwierdzonym przez organ prowadzący, z uwzględnieniem ilości oddziałów, godzin nauki na danym poziomie nauczania i wymiaru czasu pracy nauczycieli. Wysokość wynagrodzenia jest tożsama dla nauczycieli uczących w obu typach szkół.

Powód w początkowym okresie zatrudnienia w pozwanym uczył j. polskiego w Zasadniczej Szkole Zawodowej i liceum. Po przekształceniach w placówce, wygaszeniu dotychczasowych szkół i powstaniu gimnazjum, powód uczył wyłącznie w liceum. Nigdy nie otrzymał przydziału godzin w gimnazjum. Przydział godzin w liceum zawsze zapewniał powodowi pracę w pełnym wymiarze czasu pracy (18 godzin) oraz okresowo w nadgodzinach.

Powód nie był jedynym nauczycielem, który otrzymywał przydział godzin tylko w jednej ze szkół wchodzących w skład pozwanego zespołu. Powód oficjalnie nigdy nie zwrócił się o przydział godzin w gimnazjum.

Nauczanie w gimnazjum było w ocenie nauczycieli uznawane za korzystne z uwagi na większe zaangażowanie młodzieży na tym etapie nauczania, częstszy udział w konkursach i olimpiadach, co z kolei przekładało się na ocenę pracy prowadzącego nauczyciela.

/okoliczności bezsporne, a nadto zeznania E. K. k. 889v-893, M. J. k. 976-978v, I. K. k. 978v-980v, J. K. k. 980v-982v, J. C. k. 987-989, I. J. k. 989-991v, G. M. k. 991v-994, P. W. k. 994-996, K. S. k. 1029v-1031, M. D. k. 1041v-1044v, P. K. k. 1044v-1046v, L. K. k. 1046v-1048, M. G. k. 1069v-1070v, D. S. k. 1071-1072v, A. S. k. 1136v-1137v, M. C. k. 1119-1120, K. L. k. 1143v-1145, Z. W. k. 1164v-1168v, powoda k. 1172-1176v/

W roku szkolnym 2011/2012, zgodnie z przyjętym arkuszem organizacyjnym, powodowi przydzielona została nauka w klasie Ic liceum, w wymiarze 5 godzin lekcyjnych tygodniowo. Powyższe zostało ogłoszone na Radzie Pedagogicznej w dniu 27 sierpnia 2011 r.

Tego samego dnia w godzinach wieczornych powód został poproszony o przybycie do szkoły, gdzie na spotkaniu w gabinecie dyrektora, w obecności Z. W. (1) i E. K. (1) otrzymał informację o zmianie przydziału, odebraniu klasy Ic i

zamiennym przydzieleniu nauczania indywidualnego uczennicy K. K. na poziomie gimnazjum w wymiarze 3 godzin tygodniowo. Jako powód zmiany wskazano żądanie rodziców.

Powyższa zmiana wpłynęła na ilość nadgodzin przydzielonych powodowi w przedmiotowym roku szkolnym, wymiar pensum został zachowany.

/dowód: zeznania E. K. k. 889v-893, 1176v-1177v, M. J. k. 976-978v, J. K. k. 980v-982v, J. C. k. 987-989, Z. W. k. 1164v-1168v, powoda k. 1172-1176v

Przedmiotowa klasa Ic składała się części z uczniów przechodzących z gimnazjum wchodzącego w skład pozwanego, których j. polskiego na poziomie gimnazjum uczył J. K. (1), posiadający bardzo dobrą opinię wśród uczniów i rodziców. Ich intencją była kontynuacja nauki przez w/wym. nauczyciela również na poziomie liceum, o co zwracali się do dyrekcji szkoły. Część rodziców domagając się powyższej zmiany wskazywała na rozważaną zmianę szkoły.

Dyrektor szkoły, wykorzystując powyższą sytuację, dokonał zmiany nauczyciela, przy czym z uwagi na ilość przydzielonych już J. K. (1) godzin, nie było możliwości uwzględnienia żądań rodziców. Nauczanie w przedmiotowej klasie przydzielono J. C. (2), nauczycielce z ówczynie 5 letnim stażem pracy. Wybór tego nauczyciela nie został pozytywnie odebrany przez uczniów i rodziców. A. T. przeniosła mającą się uczyć w przedmiotowej klasie córkę do równorzędnej klasy Id, w której zatwierdzonym nauczycielem j. polskiego był J. K. (1). Również w ciągu roku szkolnego nauczyciele wielokrotnie zwracali się do dyrektora o zmianę nauczycielki z powołaniem się na niski poziom merytoryczny prowadzonych zajęć. Ostatecznie dyrektor Z. W. (1) dokonał zmiany nauczyciela j. polskiego od kolejnego roku szkolnego 2012/2013, przydzielając zajęcia B. Ś. (1).

/dowód: zeznania E. K. k. 889v-893, 1176v-1177v, M. J. k. 976-978v, I. K. k. 978v-980v, J. K. k. 980v-982v, J. C. k. 987-989, M. B. k. 1120-1121, A. T. k. 1146v, powoda k. 1172-1176v

Analogicznie jak przydział godzin lekcyjnych i ich rozdysponowanie na poszczególne szkoły wchodzące w skład pozwanego również przydział wychowawstw leży w samodzielnej gestii dyrektora placówki. Otrzymanie wychowawstwa przekłada się na wymiar czasu pracy w postaci 1 godziny lekcyjnej tygodniowo oraz dodatku z tego tytułu w wysokości 60 zł miesięcznie.

Uzyskanie wychowawstwa, zgodnie ze statusem szkoły, nie jest uzależnione od długości stażu pedagogicznego ani stopnia awansu zawodowego. Powierza się je nauczycielowi uczącemu w danej klasie, co do zasady cały zespół uczniów, chyba że dyrektor postanowi inaczej (§ 29 statusu) i winno obejmować, w miarę możliwości cały etap edukacyjny oddziału (§ 18 statutu).

Z uwagi na dysproporcję w ilości oddziałów szkolnych – średnio około 20-25 – i ilość nauczycieli nigdy nie było możliwości przydzielenia wychowawstw wszystkim nauczycielom. Z reguły odbywało się to rotacyjne, przy czym część nauczycieli otrzymywała wychowawstwa nieprzerwanie, zaś część wcale bądź sporadycznie.

W spornym okresie w pozwanej placówce na łącznie 63 nauczycieli pracujących w latach 2002-2013 wychowawstw w ogóle nie otrzymało 22 nauczycieli, w tym dwóch nauczycieli dużym stażem pracy – M. K. (28-letni staż pracy) i K. T. (33-letni staż pracy), zaś 9 nauczycieli otrzymywała wychowawca regularnie (10 bądź 11 razy), wszyscy legitymując się co najmniej kilkunastoletnim stażem pracy nauczycielskiej.

Nauczyciele nie mieli wpływu na otrzymanie bądź nie przydzielenie wychowawstwa, przy czym niektórzy nauczyciele zgłaszali się do dyrektora z prośbą o nieprzydzielanie wychowawstwa, co było okresowo uwzględniane.

/dowód: wykaz wychowawstw k. 67-77, 178, regulaminy wynagradzania k. 79- 88, 1089-1111

zeznania E. K.k. 889v-893, M. J. k. 976-978v, I. K. k. 978v-980v, J. K. k. 980v-982v, I. J. k. 989-991v, G. M. k. 991v-994, P. W. k. 994-996, K. S. k. 1029v-1031, A. B. k. 1031-1032, E. T. k. 1032-1034, M. D. k. 1041v-1044v, P. K. k.

1044v-1046v, L. K. k. 1046v-1048, M. G. k. 1069v-1070v, D. S. k. 1071-1072v, I. P. k. 1072v-1073v, M. R. k. 1117v-1118v, A. S. k. 1136v-1137v, K. L. k. 1143v-1145, Z. W. k. 1164v-1168v, powoda k. 1172-1176v

Zgodnie z przyjętą w placówce praktyką corocznie na uroczystości rozdania świadectw klasom maturalnym w części artystycznej przygotowywano przedstawienie kabaretu. Przygotowanie kabaretu kilkakrotnie powierzano powodowi, co miało miejsce również w roku szkolnym 2001/2002. Na jego zakończenie powód wraz z ówczesnie prowadzoną klasą IIIc przygotował kabaret pod tytułem „Duża przerwa”. Kabaret ten został negatywnie odebrany przez część grona nauczycielskiego i inne zgromadzone na uroczystości osoby, jako ośmieszający i znieważający szkołę i nauczycieli oraz odbił się echem w placówce i lokalnej społeczności, znajdując swoje odzwierciedlenie również w prasie. Powyższe zdarzenie negatywnie wpłynęło na ocenę powoda przez część nauczycieli, atmosferę w szkole i było przedmiotem Rady Pedagogicznej w dniu 18 czerwca 2002 r. Nieprzyjemności dotknęły również uczniów biorących udział w kabarecie. Powód w wyniku zaistniałej atmosfery zrzekł się wychowawstwa w prowadzonej ówczesnie klasie, którą ostatecznie – na prośbę uczniów i rodziców – prowadził do ukończenia nauki (następny rok).

W późniejszych latach powód jeszcze raz otrzymał wychowawstwo klasowe w latach 2004/2005-2006/2007.

/dowód: wykaz wychowawstw k. 67-77, 178, publikacja prasowa k. 878, protokół z RP z dnia 18.06.2002 r. k. 599-603, pisma k. 604, 605

zeznania N. Z. k. 893-893v, M. J. k. 976-978v, M. M. k. 982v-983v, I. J. k. 989-991v, P. W. k. 994-996, M. D. k. 1041v-1044v, A. S. k. 1136v-1137v, powoda k. 1172-1176v

Powód pod względem merytorycznym i oceny jakości pracy był pozytywnie ocenianym nauczycielem. Hospitacje przeprowadzane na lekcjach powoda przez E. K. (1), zarówno zapowiedziane jak i niezapowiedziane, były każdorazowo opiniowane pozytywnie na wszystkich płaszczyznach : zgodności tematu z rozkładem materiału, prawidłowego budowania lekcji i realizacji jej celów, maksymalnego wykorzystania czasu lekcji, dobrej aktywności uczniów i oceny ich pracy, wykorzystywania pomocy dydaktycznych. Praca merytoryczna powoda była również pozytywnie oceniana przez uczniów i absolwentów.

Na powoda nie były wnoszone oficjalne skargi do Kuratorium Oświaty ani pisemne skargi do kierownictwa szkoły. W ostatnim czasie wpadkowo zdarzyły zastrzeżenia rodziców co do utrzymania porządku podczas lekcji powoda, które po przeprowadzeniu niezapowiedzianych hospitacji nie znalazły potwierdzenia.

W lutym 2012 r. powód otrzymał również wyróżniającą ocenę pracy (w trzystopniowej skali negatywna, dobra, wyróżniająca). W ocenie uwzględniono takie okoliczności jak staranne i terminowe rozliczanie się z dokumentacją szkolnej, sumienne pełnienie dyżurów, rytmiczne ocenianie uczniów, pracę na lekcjach, dobre wyniki osiągnięte przez uczniów na egzaminach maturalnych oraz wkład powoda w przygotowanie maturalne uczniów i pracę egzaminatora gimnazjalnego i maturalnego, przygotowywanie uczniów do konkursów przedmiotowych, a także przypadający we wcześniejszych latach udział w zespołach i komisjach szkolnych, oraz pracę na stanowisku radnego miejskiego przy organizacji szeregu imprez okolicznościowych.

/dowód: karta oceny pracy k. 107 akt osobowych powoda, załącznik

arkusze obserwacji lekcji k. 151-155, protokół k. 606-608

zeznania E. K. k. 889v-893, 1176v-1177v, N. Z. k. 893-893v, M. M. k. 982v-983v, I. K. k. 978v-980v, J. K. k. 980v-982v, A. S. k. 1136v-1137v, W. G. k. 1137v-1138

Powód nie był natomiast nauczycielem wyróżniającym się w kontekście dodatkowego wkładu w samorozwój oraz dalszej działalności na rzecz szkoły i uczniów, poza podstawową pracą nauczyciela polonisty.

Powód po uzyskaniu stopnia awansu zawodowego nauczyciela mianowanego, co nastąpiło automatycznie, na podstawie obowiązujących wówczas przepisów, nie przystąpił do uzyskania kolejnego stopnia awansu zawodowego. Powód nie podnosił również kwalifikacji zawodowych w formie podjęcia studiów podyplomowych.

Ukończył natomiast kilka kursów w ramach doskonalenia zawodowego – „Czytanie ze zrozumieniem” (2002), „Rola liceów profilowanych w przygotowaniu absolwentów do zawodu” (2003), „Ścieżki edukacyjne w nauczaniu języka polskiego w liceum” (2002), „Konstruowanie i tworzenie międzynarodowych ścieżek edukacyjnych z zastosowaniem metod aktywizujących” (2003) oraz – co należy do obowiązków nauczycieli – brał udział w wewnątrzszkolnym doskonaleniu zawodowym, w ramach którego w każdym roku szkolnym przeprowadzane były liczne warsztaty i szkolenia.

Wszyscy pozostali nauczyciele pozwanego rozpoczęli staże na kolejny stopień awansu zawodowego, uzyskując bądź będąc w trakcie uzyskania kolejnego bądź pierwszego stopnia awansu zawodowego. Powyższe wymaga wykazania się przez nauczyciela zwiększoną aktywnością zawodową. Część nauczycieli podjęła się również doksztalcenia w formie studiów podyplomowych bądź innych formach podnoszących kwalifikacje zawodowe czy zdobywając uprawnienia do nauczania kolejnych przedmiotów.

/dowód: zaświadczenia k. 494-495, wykaz awansów zawodowych k. 614-615

zeznania E. K. k. 1176v-1177v, M. J. k. 976-978v, J. C. k. 987-989, P. K. k. 1044v-1046v, powoda k. 1172-1176v

Od 2001 r. powód legitymuje się natomiast uprawnieniami egzaminatora maturalnego oraz gimnazjalnego. Jako egzaminator Okręgowej Komisji Egzaminacyjnej w G. brał udział w ustalaniu wyników zadań otwartych części humanistycznej egzaminu gimnazjalnego w latach 2002, 2004-2007, 2009-2012 oraz jednocześnie w latach 2005-2012 egzaminu maturalnego. Na czynności egzaminatora składa się uczestnictwo w warsztatach szkoleniowych, sprawdzanie i punktowanie prac egzaminacyjnych zgodnie ze schematem oceniania, weryfikacja kart odpowiedzi uczniów oraz prowadzenie dokumentacji egzaminacyjnej.

Prace egzaminatorów wykonuje u pozwanego 20 nauczycieli. Część nauczycieli również w dalszy sposób uzupełnia wiedzę w powyższej dziedzinie; w roku szkolnym 2012/2013 poloniści pozwanej – J. C., I. J., B. Ś. i E. W. – brały udział w licznych formach podnoszących kwalifikacje zawodowe organizowanych przez (...) Ośrodek Doradztwa (...) – konferencjach i konsultacjach metodycznych oraz warsztatach dotyczących przygotowania uczniów do matury 2013.

/dowód: zaświadczenia k. 64B, 65B, karta oceny pracy k. 107B akt osobowych powoda, załącznik,

pismo (...) k. 760, zaświadczenia k. 490-494, 496-500, 502-513, wykaz egzaminatorów k. 616

zeznania J. K. k. 980v-982v, I. J. k. 989-991v, K. S. k. 1029v-1031, A. B. k. 1031-1032, E. T. k. 1032-1034, M. G. k. 1069v-1070v, Z. W. k. 1164v-1168v, powoda k. 1172-1176v

Podnoszenie kwalifikacji zawodowych przez nauczycieli pozwanej placówki podlega dofinansowaniu. Dofinansowanie pochodzi od organu prowadzącego, Starostwa Powiatowego w G.-D., które wyraża zgodę na przyznanie środków i określa ich kwotę, przy czym zgodnie z przyjętą procedurą, wniosek na pierwszym etapie podlega ocenie przez dyrektora pozwanej placówki, oceniającego przydatność wybranego przez nauczyciela kierunku podnoszenia kwalifikacji dla szkoły, i ma kształt udzielenia lub odmowy poparcia wniosku.

/okoliczność bezsporna, a nadto zeznania E. K. k. 889v-893, J. C. k. 987-989, M. D. k. 1041v-1044v, P. K. k. 1044v-1046v, Z. W. k. 1164v-1168v/

Powód w roku szkolnym 2011/2012 ukończył kurs kwalifikacyjny dla nauczycieli „Organizacja i zarządzanie oświatą” zorganizowany przez Centrum Doskonalenia Nauczycieli uzyskując kwalifikacje w zakresie organizacji i zarządzania oświatą. Kurs, obejmujący 220 godzin zajęć, zakończył się w kwietniu 2012 r. Koszt kursu wyniósł 1.600 zł.

Powód w kwietniu 2012 r. wystąpił o dofinansowanie powyższego kursu, w tym zgodnie z procedurą, początkowo wniosek skierował do zaopiniowania dyrektorowi pozwanego. W uzasadnieniu wniosku powód wskazał, iż przedmiotowy kurs „pozwole lepiej zrozumieć funkcjonowanie szkoły, zadania jakie stają przed placówką oświatową w dobie reformy systemu edukacji, wykorzystywanie ewaluacji do poprawienia jakości pracy w szkole i EWD do podniesienia efektów pracy placówki oświatowej”.

Z. W. (1) negatywnie zaopiniował wniosek powoda wskazując w uzasadnieniu, iż tego typu kurs jest „sprawą prywatną każdego uczestnika” i nie wpisuje się to w założenia szkoły w zakresie doskonalenia nauczycieli.

W efekcie powyższego Starostwo Powiatowe w G.-D. nie przyznało powodowi dofinansowania wskazując dodatkowo, iż powód nie jest osobą pełniącą funkcje kierownicze związane z zarządzaniem oświatą w szkole ani innej w placówce, dla której organem prowadzącym jest Powiat G.- (...).

/dowód: świadectwo ukończenia kursu kwalifikacyjnego k. 65, wniosek o dofinansowanie z opinią k. 147-148, 547-548, pismo k. 146, zaświadczenie k. 149, 549, program kursu k. 150

zeznania E. K. k. 889v-893, M. J. k. 976-978v, I. K. k. 978v-980v, J. K. k. 980v-982v, P. W. k. 994-996, M. D. k. 1041v-1044v, K. L. k. 1143v-1145, Z. W. k. 1164v-1168v, powoda k. 1172-1176v

Dofinansowania w ramach doskonalenia zawodowego nauczycieli przydzielono w latach 2002-2012 łącznie 27 razy 18 nauczycielom pozwanego, w tym 7 więcej niż raz. Wysokość dofinansowania – 30-40% kursu – wyniosła od 240 zł do 2.049,60 zł. Dofinansowanie dotyczyło studiów podyplomowych i uzupełniających oraz kursów doskonalących z wykładanego przez nauczyciela przedmiotu.

W tym okresie dofinansowania odmówiono trzem nauczycielom, w tym powodowi i J. K. (1) na kurs „Organizacja i zarządzanie oświatą” oraz R. B., na studia podyplomowe zarządzanie jakością, co było podyktowane brakiem wprowadzenia ISSO w pozwanej placówce.

Kurs „Organizacja i zarządzanie oświatą” ukończyło 9 nauczycieli pozwanego. Żaden z nich nie otrzymał dofinansowania.

Ukończenie przedmiotowego kursu uprawniało do kandydowania w konkursie na dyrektora placówki oświatowej. Powód nie wziął jednak udziału w konkursie na dyrektora pozwanego w 2012 r. ani nigdy uprzednio nie ubiegał się o to stanowisko.

/dowód: dokumentacja dot. dofinansowania w ramach doskonalenia zawodowego k. 139, 140, 142, 776

zeznania J. K. k. 980v-982v, J. C. k. 987-989, E. T. k. 1032-1034, A. S. k. 1136v-1137v, Z. W. k. 1164v-1168v, powoda k. 1172-1176v

Pracujących w pozwanej placówce nauczycielom stażystom, a także nauczycielom kontraktowym ubiegającym się o uzyskanie kolejnego stopnia awansu zawodowego przydzielano pod opiekę nauczyciela z wyższymi kwalifikacjami, tzw. opiekuna stażysty. Funkcja ta miała charakter odpłatny i przybierała postać comiesięcznego dodatku w kwocie około 50 zł. Opiekun stażysta był przydzielany na cały okres stażu, uzależnionego od stopnia awansu zawodowego (2 lat i 9 miesięcy na nauczyciela mianowanego, 9 miesięcy na nauczyciela kontraktowego). Opiekunem zostawał nauczyciel mianowany bądź dyplomowany. Powierzenie funkcji opiekuna należało do kompetencji dyrektora pozwanego, aczkolwiek jeżeli nauczyciel wniósł o przydzielenie konkretnego opiekuna stażysty prośba taka była z reguły uwzględniana, po uzyskaniu zgody wybranego nauczyciela. Pozwany przyjmował również studentów szkół wyższych na praktyki pedagogiczne, przydzielając takim osobom opiekunów praktykantów (§ 27.15 statutu).

Powód w spornym okresie nie został wyznaczony przez dyrektora na opiekuna stażu. Również żaden z nauczycieli odbywających staż w tym okresie nie wniósł o wyznaczenie powoda na opiekuna swojego stażu.

W latach 2002-2012 staż na stopnie awansu zawodowego odbywało 27 nauczycieli, w tym 4 z języka polskiego. Opiekunami stażu było natomiast 22 nauczycieli, w tym poloniści D. G. (E. Z., j. polski), J. K. (1) (B. K., j. polski i J. C., j. polski), I. J. (M. R. (2), muzyka i S. W., historia), E. W. (1) (J. C., j. polski).

/dowód: wykaz opiekunów stażu k. 78, 708, status k. 1040 koperta,

zeznania E. K. k. 889v-893, M. J. k. 976-978v, I. K. k. 978v-980v, J. K. k. 980v-982v, I. J. k. 989-991v, G. M. k. 991v-994, K. S. k. 1029v-1031, A. B. k. 1031-1032, E. T. k. 1032-1034, M. D. k. 1041v-1044v, P. K. k. 1044v-1046v, L. K. k. 1046v-1048, M. G. k. 1069v-1070v, D. S. k. 1071-1072v, I. P. k. 1072v-1073v, M. R. k. 1117v-1118v, A. S. k. 1136v-1137v, K. L. k. 1143v-1145, Z. W. k. 1164v-1168v, powoda k. 1172-1176v

Pracownicy pedagogiczni pozwanego, poza pracą w podstawowym czasie pracy (18 godzin), prowadzą dodatkowe zajęcia pozalekcyjne w formie różnego rodzaju kółek zainteresowań, warsztatów, klubów naukowych i sportowych oraz innego rodzaju inicjatyw, w tym gazetki szkolnej, chóru czy astrobazy. Część nauczycieli prowadzi nadto współpracę międzyszkolną w ramach programu C., którego koordynatorką jest M. G., wymagającą pisania projektów i podejmowania szeregu czynności organizacyjnych. Również kuratorium zamieszczało listy programów, do realizacji których nauczyciele zgłaszali się z własnymi programami.

Inicjatywa w prowadzeniu zajęć pozalekcyjnych, ich tematyka i opracowanie programu należy do nauczycieli i podlega każdorazowej ocenie i akceptacji przez dyrektora szkoły. Do dyrektora szkoły należy też ewentualne przekazanie nauczycielowi dodatkowych godzin płatnych na realizację zaakceptowanych projektów z puli przekazanej przez organ prowadzący, liczonych wówczas jako nadgodziny. W przypadku otrzymania takich środków dyrektor pozwanej ogłaszał możliwość skorzystania z nich czekając na propozycje programów zainteresowanych nauczycieli.

Nadto nauczyciele pozwanego brali udział w programie unijnym „Kapitał ludzki – wyrównywanie szans edukacyjnych”, w ramach którego realizowano przedmiotowe bloki tematyczne, w tym z j. polskiego. Za jego realizację odpowiadał koordynator (lider) programu, którym w pozwanej placówce była pedagog szkolna M. D. (2) i do niej należało rozdysponowanie godzin na poszczególnych wybranych nauczycieli. Program miał charakter ramowy, zainteresowani nauczyciele musieli przedstawić projekty na jego realizację.

W latach 2008/2009 - 2009/2010 i 2011/2012 - 2012/2013 płatne godziny na realizację dodatkowych zajęć pozalekcyjnych, w tym przypadających z programu unijnego, otrzymało łącznie 44 nauczycieli, w tym w poszczególnych latach odpowiednio 2008/2009 – 20, 2009/2010 – 22, 2011/2012 – 24-26, 2013/2014 – 4, przy czym grono to personalnie powtarzało się - 2 prowadziło zajęcia rokrocznie, 11 przez 4 lata, 7 przez 3 lata, 6 przez 2 lata, a 17 raz. Rokrocznie dodatkowo płatne godziny otrzymywała A. K. (1) prowadząca zajęcia artystyczne i M. R. (2) prowadzący chór. Ilość godzin dodatkowo płatnych wynosiła co do zasady 1-2 godzin, w sporadycznych przypadkach 5-9 godzin i dotyczyła nauczycieli prowadzących stałe zajęcia dodatkowe w postaci chóru, astrobazy oraz osób zatrudnionych w bibliotece. Stałe godziny dodatkowo płatne posiadał również Z. W. (1) z przeznaczeniem na konserwację komputerów.

Brak przyznania wynagrodzenia nie stanowiło przeszkody w realizacji zajęć dodatkowych, część nauczycieli prowadziła zajęcia pozalekcyjnie społecznie, w tym poza obowiązkową tzw. godziną karcianą, nierzadko jednocześnie podejmując się kilku tematycznie inicjatyw. Również część dodatkowych inicjatyw nauczycieli z samego założenia nie podlegała wynagrodzeniu jak udział w programie C..

/dowód: wykaz nauczycieli prowadzących płatne zajęcia pozalekcyjne k. 483-485, pismo k. 1020

zeznania E. K. k. 889v-893, M. J. k. 976-978v, J. C. k. 987-989, I. J. k. 989-991v, K. S. k. 1029v-1031, A. B. k. 1031-1032, E. T. k. 1032-1034, M. D. k. 1041v-1044v, P. K. k. 1044v-1046v, L. K. k. 1046v-1048, M. G. k. 1069v-1070v, D. S. k. 1071-1072v, A. K. k. 1118v-1119, M. C. k. 1119-1120, Z. W. k. 1164v-1168v

Powód w spornym okresie nie zgłaszał inicjatyw na prowadzenie zajęć dodatkowych. Nie podejmował również działalności w ramach współpracy międzyszkolnej ani nie opracowywał projektów na realizację programów unijnych.

Powód w spornym okresie nie otrzymał przydziału dodatkowych zajęć płatnych ani nie został zaproszony do realizacji programu unijnego „Kapitał ludzki – wyrównywanie szans edukacyjnych” czy innych programów prowadzonych przez nauczycieli (C.) ani samodzielnie nie zgłaszał się do uczestnictwa w tych programach.

Powód w ramach tzw. godzin karcianej prowadził natomiast fakultety dla maturzystów, a także w razie potrzeb przeprowadzał dodatkowe konsultacje w tym zakresie, w ramach dodatkowego czasu pracy. Współpracował również z J. K. przy organizacji konkursów przedmiotowych z j. polskiego – ortograficznego i czytelniczego. Prowadził także lekcje otwarte.

/dowód: realizacja działań zespołu humanistycznego za rok 2010/2011 k. 343-345, za rok 2011/2012 k. 377-379

sprawozdania z realizacji materiału nauczania załącznik

zeznania E. K. k. 889v-893, M. J. k. 976-978v, M. M. k. 982v-983v, I. K. k. 978v-980v, J. K. k. 980v-982v, K. S. k. 1029v-1031, E. T. k. 1032-1034, M. D. k. 1041v-1044v, M. G. k. 1069v-1070v, powoda k. 1172-1176v

Nauczyciele pozwanej placówki, poza prowadzeniem dodatkowych zajęć edukacyjnych w szkole, angażowali się również w różnego rodzaju wydarzenia zewnętrzne związane z działalnością szkoły o charakterze rocznicowym, kulturalnym (np. Piknik W.) i promującym szkołę (tzw. Drzwi Otwarte). Program każdorazowej imprezy był przedmiotem uzgodnień z podziałem na zadania przypadające poszczególnym nauczycielom, wyrażającym zgodę na ich przygotowania.

Powód nie zawsze był aktywnym organizatorem przedmiotowych imprez. W ramach przygotowań do Pikniku W. w 2012 r. nie był zaangażowany w żaden z programów, zaś w 2013 r. wziął jedynie udział w meczu piłki nożnej, także nie przygotował indywidualnie żadnego elementu imprezy.

Z kolei w ramach Dni Otwartych powód w 2005 r. odpowiadał za konkurs ortograficzny, w 2004 r. za pracownię informatyczną – Internet dla gości, a w latach 2010 r. i 2013 r. przygotował wystawę polonistyczną i prezentację pracowni polonistycznej. W pozostałych latach 2003, 2004, 2007, 2008 i 2011 nie angażował się w promocję pozwanego. Powyższe pozostawało w opozycji do innych nauczycieli, w tym polonistów, którzy rokrocznie aktywnie uczestniczyli w Drzwiach Otwartych przygotowując czasochłonne przedstawienia artystyczne, organizując pokazy i konkursy.

/dowód: realizacja działań zespołów przedmiotowych k. 343-349, 377-392, plany imprez k. 652-654, 655-680

Powód w latach 2010-2012 corocznie brał udział w pracach komisji jurorów organizowanych przez regionalną instytucję kulturalną Z. Oddział PTTK wojewódzkich eliminacjach ogólnopolskich konkursów krasomówczych, każdorazowo będąc oddelegowanym na pisemny wniosek organizatora za zgodą dyrektora W. jako reprezentant pozwanego, przy czym powód odrabiał przypadające wówczas zajęcia szkolne.

/dowód: pismo PTTK k. 584

zeznania E. K. k. 889v-893, 1176v-1177v, J. K. k. 980v-982v, A. T. k. 1146v, Z. W. k. 1164v-1168v, powoda k. 1172-1176v

Wkład pracy nauczycieli w pracę na rzecz uczniów i szkoły znajdował uznanie dyrekcji szkoły, organu zwierzchniego i organów państwowych w dodatkowych gratyfikacjach i nagrodach.

W pozwanej placówce corocznie przyznawane są nagrody Dyrektora. Kandydatów do przyznania nagrody, zgodnie z uprawnieniami statutu, wyznacza dyrektor, przy czym – w większości – są one konsultowane w zespole doradczym, który ma uprawnienia do wskazywania kandydatów, podlegających wszakże każdorazowo akceptacji dyrektora. Dyrektor nie zawsze uwzględniał kandydatów wskazanych przez członków zespołu, którzy jako przewodniczący poszczególnych zespołów przedmiotowych legitymowali się bezpośrednią wiedzą o zaangażowaniu poszczególnych nauczycieli. Przy przyznawaniu nagrody brano pod uwagę pracę i zaangażowanie nauczycieli w działalność

wewnętrzną i zewnętrzną szkoły, pracę w organach szkoły, podejmowanie dodatkowych inicjatyw naukowych czy osiągnięcia uczniów, co odpowiada wymogom regulaminu wynagradzania nauczycieli obowiązującego względem pozwanej placówki (§ 12 regulaminu). Zgodnie z niepisaną zasadą wśród nagrodzonych byli każdorazowo członkowie zespołu doradczego. Nagroda ma charakter finansowy i uznaniowy, zaś ich ilość jest ograniczona pulą środków finansowych przyznanych na ten cel przez organ prowadzący. W pozwanej placówce średniorocznie przyznawano je około 20 pracownikom pedagogicznym. Nagroda jest przyznawana w Dniu Edukacji Narodowej.

Powód w całym okresie pracy w pozwanym otrzymał łącznie cztery nagrody Dyrektora, w tym w spornym okresie raz – w 2005 r. „za szczególne zaangażowanie w przeprowadzenie nowej matury i całokształt wyróżniającej się pracy dydaktyczno-wychowawczej”, w wysokości 700 zł. Powód nie był typowany do otrzymania nagrody także przez E. K., pełniącą nadzór pedagogiczny m.in. nad nauczycielami j. polskiego ani nie zdobywał znaczącej ilości głosów w głosowaniach zespołu doradczego. Powód nie był jedynym nauczycielem, które w ostatnich latach sporadycznie otrzymał nagrodę.

/dowód: nagrody k. 741-759, 765-767, 833-857, regulaminy wynagradzania k. 79-88, 1089-1111, protokoły z posiedzenia zespołu doradczego k. 785, 788, 790, 797-798, 799-800, 801, 802

nagrody k. 27B, k. 40B, 46B, 88B akt osobowych powoda, załącznik

zeznania E. K. k. 889v-893, 1176v-1177v, N. Z. k. 893-893v, M. J. k. 976-978v, I. K. k. 978v-980v, J. K. k. 980v-982v, J. C. k. 987-989, I. J. k. 989-991v, G. M. k. 991v-994, P. W. k. 994-996, K. S. k. 1029v-1031, A. B. k. 1031-1032, E. T. k. 1032-1034, M. D. k. 1041v-1044v, P. K. k. 1044v-1046v, M. G. k. 1069v-1070v, I. P. k. 1072v-1073v, M. R. k. 1117v-1118v, M. C. k. 1119-1120, K. L. k. 1143v-1145, powoda k. 1172-1176v

Drugą nagrodą przyznawaną na forum placówki jest nagroda Starosty, przyznawana ze środków organu prowadzącego. Kandydaci do jej otrzymania są wnioskowani przez dyrektora w konsultacji z zespołem doradczym i poddawani głosowaniu na Radzie Pedagogicznej. Typowanie do nagrody odbywa się z wykorzystaniem tożsamyh kryteriów jako do nagrody Dyrektora i wymaga pisemnego uzasadnienia. Zgodnie z regulaminem wynagradzania nauczycieli z 2007 r. wnioski w tym przedmiocie mogły zgłaszać wszystkie organy szkoły, a także związki zawodowe i organ sprawujący nadzór pedagogiczny (§ 12 regulaminu), zaś zgodnie z regulaminami z 2009 r. i 2011 r. prawo w tym zakresie powierzono wyłącznie dyrektorowi szkoły (§ 10 regulaminów). Ostateczną decyzję o jej przyznaniu podejmuje przy tym organ prowadzący, zawnioskowanie do nagrody nie jest jednoznacznie z jej otrzymaniem. Do uprawnień starosty należy również przyznanie nagrody innej osobie niż wytypowana. Nagroda Starosty ma charakter bardziej prestiżowy, z uwagi na niewielką liczbę nagrodzonych, oraz wyższy charakter finansowy.

W spornym okresie powód nie był wnioskowany do nagrody Starosty. Nagrody tej nie otrzymał także z inicjatywy organu prowadzącego. Nagrody Starosty otrzymało jedynie 9 nauczycieli pozwanego, w tym Z. W. (1) i M. G. (2) kilkukrotnie. Wysokość nagród wahała się od 900 zł do 3.390 zł.

/dowód: wykaz nauczycieli zgłoszonych do nagrody k. 136, wykaz nauczycieli nagrodzonych N. Starosty k. 138, regulaminy wynagradzania k. 79-88, 1089-1111, protokoły z posiedzenia zespołu doradczego k. 793-795, 802

zeznania E. K. k. 889v-893, M. J. k. 976-978v, I. K. k. 978v-980v, J. K. k. 980v-982v, J. C. k. 987-989, I. J. k. 989-991v, G. M. k. 991v-994, P. W. k. 994-996, K. S. k. 1029v-1031, M. D. k. 1041v-1044v, M. G. k. 1069v-1070v, K. L. k. 1143v-1145, powoda k. 1172-1176v

Poza powyższymi nagrodami Rada Pedagogiczna pozwanego nominuje również do Medalu Komisji Edukacji Narodowej, Krzyża Zasługi oraz Medalu za Długoletnią Służbę. Procedura nominacji kandydatów jest zbliżona, propozycja kandydatów jest początkowo diskutowana na zebraniu zespołu doradczego, a następnie kandydatury podawane są na Radzie Pedagogicznej do zatwierdzenia. Każdy z członków Rady Pedagogicznej jest uprawniony do zgłaszania dodatkowych, własnych kandydatów, którzy również poddawani są głosowaniu. Kandydatura

wymaga również akceptacji osoby wytypowanej. Nagrody z okazji Dnia Edukacji Narodowej mają charakter finansowy, odznaczenia zaś charakter prestiżowy.

Nagrody z okazji Dnia Edukacji Narodowej w latach 2002-2012 otrzymało rokrocznie od 12 do 29 nauczycieli, zaś jej wysokość wahała się w granicach od 650 zł do 1.200 zł. Do Medalu Komisji Edukacji Narodowej w latach 2003-2011 wnioskowano 12 nauczycieli, w tym 8 więcej niż 1 raz. Do Krzyża Zasługi w latach 2003-2011 wnioskowano 13 nauczycieli, w tym 7 więcej niż 1 raz. Do Medalu za Długoletnią Służbę w latach 2010-2011 wnioskowano 10 nauczycieli, w tym 5 dwukrotnie. W latach 2012-2013 nie wnioskowano.

Powód w spornym okresie nie był nominowany ani nie otrzymał Medalu Komisji Edukacji Narodowej, Krzyża Zasługi ani Medalu za Długoletnią Służbę.

/dowód: wykazy nagród dla nauczycieli pozwanej z okazji Dnia Edukacji Narodowej – k.89-99, wykazy nauczycieli wnioskowanych do medali i odznaczeń k. 143-145, protokoły z posiedzenia Rady Pedagogicznej k. 272-274, 761, 762-764, 779-780, protokoły z posiedzeń zespołu doradczego k. 787-789, 796, 797, 801

zeznania E. K.k. 889v-893, M. J. k. 976-978v, J. K. k. 980v-982v, I. J. k. 989-991v, G. M. k. 991v-994, P. W. k. 994-996, K. S. k. 1029v-1031, A. B. k. 1031-1032, P. K. k. 1044v-1046v, M. G. k. 1069v-1070v, D. S. k. 1071-1072v, M. R. k. 1117v-1118v, powoda k. 1172-1176v

Poza powyższymi nagrodami i odznaczeniami działalność pracowników pedagogicznych pozwanego znajdowała swoje stałe odzwierciedlenie w wysokości otrzymywanego comiesięcznie dodatku motywacyjnego.

Wysokość dodatku jest uzależniona od wysokości środków finansowych otrzymanych na ten cel od organu prowadzącego, zaś jej wewnętrzny indywidualny przydział należy do samodzielnych kompetencji dyrektora placówki. Przydzielając określonej wysokości dodatek dyrektor pozwanego brał pod uwagę aktywność danego pedagoga, zarówno wywiązywanie się z podstawowych obowiązków jak i dodatkowy wkład pracy w działalność szkoły, udział w zespołach i komisjach oraz podejmowane inicjatywy czy podnoszenie kwalifikacji, co jest ustalane m. in. na podstawie przedkładanych przez nauczycieli wstępnych planów pracy i końcowych sprawozdań z realizacji materiałów nauczania i podejmowanych działań, a które to kryteria odpowiadają wymienionym w regulaminach wynagradzania nauczycieli obowiązujących pozwanego. Dodatku nie otrzymując nauczyciele w pierwszym roku pracy. Dodatek w danej wysokości przysługiwał okresowo, bądź w danym semestrze, bądź roku kalendarzowym.

Przydział dodatków w spornym okresie – ogólny i dotyczący powoda – kształtował się następująco :

- 2002 semestr wiosenny – 44 nauczycieli od 1 do 14%, powód 5%
- 2002/2003 semestr jesienno-zimowy – 48 nauczycieli od 1 do 13%, powód 5%
- 2003 semestr wiosenny – 46 nauczycieli od 1 do 13%, powód 5%
- 2003/2004 semestr jesienno-zimowy – 47 nauczycieli od 1 do 13%, powód 5%
- 2004/2005 semestr jesienno-zimowy – 48 nauczycieli od 2 do 14%, powód 5%
- 2005 semestr wiosenny – 48 nauczycieli od 2 do 14%, powód 5%
- 2005/2006 semestr jesienno-zimowy – 47 nauczycieli od 2 do 14%, powód 5%
- 2006 semestr wiosenny – 51 nauczycieli od 1 do 12%, powód 5%
- 2006/2007 semestr jesienno-zimowy – 51 nauczycieli od 2 do 12%, powód 5%
- 2007/2008 semestr jesienno-zimowy – 48 nauczycieli od 1 do 11%, powód 4%

- 2008 – 51 nauczycieli od 2 do 12%, powód 4%
- 2009 – 56 nauczycieli od 1 do 12%, powód 3,5%
- 2010 i 2011 – 49 nauczycieli od 1 do 12%, powód 3,5%
- od stycznia do sierpnia 2012 – 53 nauczycieli od 0,5 do 12%, powód 4%
- od września 2012 r. do sierpnia 2013 – 49 nauczycieli od 0,5 do 10%, powód 3,5%

/dowód: wykazy dodatków motywacyjnych k. 100-135, regulaminy wynagradzania k. 79-88, 1089-1111,

zeznania E. K. k. 889v-893, 1176v-1177v, N. Z. k. 893-893v, M. J. k. 976-978v, I. K. k. 978v-980v, J. K. k. 980v-982v, J. C. k. 987-989, I. J. k. 989-991v, G. M. k. 991v-994, P. W. k. 994-996, K. S. k. 1029v-1031, A. B. k. 1031-1032, E. T. k. 1032-1034, M. D. k. 1041v-1044v, P. K. k. 1044v-1046v, L. K. k. 1046v-1048, M. G. k. 1069v-1070v, powoda k. 1172-1176v

W roku 2012 r. na internetowym portalu Gazety (...) zaczęły pojawiać się nieprzychylnie posty na temat działalności pozwanego jako placówki oraz niektórych nauczycieli. Część postów miała charakter obraźliwy, sugerujący nieprawidłowości w działalności szkoły i jej przejrzystości oraz podważający kompetencje nauczycieli, których identyfikacja, mimo nie podania nazwisk, była czytelna dla środowiska pozwanego. Posty te nasiliły się w połowie roku, co zbiegło się z odbywanym wówczas konkursem na stanowisko dyrektora pozwanego, w którym poza ostatecznie wybranym na kolejną kadencję Z. W. (1) brała udział również pracownik starostwa A. M. (1). Posty te zostały negatywnie odebrane przez pracowników pozwanego, z których część oceniła je jako naruszające ich dobre imię.

/dowód: posty k. 227-234, 241, 682-689

zeznania E. K. k. 889v-893, I. J. k. 989-991v, P. W. k. 994-996, K. S. k. 1029v-1031, L. K. k. 1046v-1048, M. G. k. 1069v-1070v, I. P. k. 1072v-1073v, M. C. k. 1119-1120, A. S. k. 1136v-1137v, Z. W. k. 1164v-1168v

W reakcji na zaistniałą sytuację dyrektor Z. W. (1) w lipcu 2012 r. zwrócił się z wnioskiem do Sądu Rejonowego w Golubiu-Dobrzyniu o wszczęcie postępowania zgodnie z art. 212 § 1 k.k. i art. 216 § 2 k.k. „w związku z licznymi i obraźliwymi wpisami na forum Gazety (...) <Naciski na uczniów w W. przy zbieraniu podpisów dla dyrektora> znieważającymi i zniesławiającymi mnie oraz wielu nauczycieli Zespołu Szkół, podrywającymi dobre imię szkoły” wnosząc o ustalenie adresów IP komputerów z których napisano 11 postów wyszczególnionych w skardze.

Sąd Rejonowy w wyniku przeprowadzonego postępowania ustalił, iż numery IP z których wysłano wiadomości należały m. in. do R. J. (1) - 2 posty z dnia 3.07.2012 r. (252) i z dnia 8.07.2012 r. (223), oraz J. K. (1) - 5 postów, a także czterech kolejnych osób. Właściciela jednego ze zidentyfikowanych nr IP nie udało się ustalić.

Powyzsza informacja pismem z dnia 14 stycznia 2013 r. została przekazana Z. W. (1) z zapytaniem o dalsze ewentualne prowadzenie postępowania prywatnoskargowego w określonym terminie pod rygorem uznania skargi za bezskuteczną.

Z. W. (1), po uzyskaniu powyższej informacji, nie wystąpił przeciwko powodowi z prywatnym aktem oskarżenia.

/dowód: wniosek o wszczęcie postępowania k. 1-93, pismo k. 102-103, raport danych retencyjnych k. 118-120, 125, 133-135 akt II L.dz. 13/12 SR w Brodniczy, załącznik

zeznania Z. W. k. 1164v-1168v

Z własnym indywidualnym wnioskiem o wszczęcie analogicznego postępowania zgodnie z art. 212 § 1 k.k. i art. 216 § 2 k.k. do Sądu Rejonowego w Golubiu-Dobrzyniu w dniu 17 października 2012 r. wystąpiła również pedagog M.

D. (2) wskazując dalszych 5 postów z późniejszych wątków zamieszczonych na forum internetowym w sierpniu i październiku 2012 r.

Sąd Rejonowy w wyniku przeprowadzonego postępowania ustalił, iż numery IP z których wysłano wiadomości należały m. in. do R. J. (1) - 3 posty z dnia 22.08.2012 r. i 12.10.2012 r. Drugi z przypisanych nr IP nie należał do pracownika pozwanego.

O powyższym M. D. (2) została poinformowana pismami z dnia 4 lutego 2013 r. i 27 marca 2013 r. z zapytaniem o dalsze ewentualne prowadzenie postępowania prywatnoskargowego w określonym terminie pod rygorem uznania skargi za bezskuteczną. M. D. (2) nie podtrzymała skargi.

/dowód: wniosek o wszczęcie postępowania k. 1-6, pisma k. 18, 26, 28, 34 akt II L.dz. 21/12 SR w Brodnicy, załącznik zeznania M. D. k. 1041v-1044v, M. G. k. 1069v-1070v

Natomiast pismem z dnia 7 lutego 2013 r. M. D. (2) zwróciła się do dyrektora Z. W. (1) z oficjalną prośbą o podjęcie działań na podstawie art. 63.2 Karty Nauczyciela wobec powoda wskazując, iż od dłuższego czasu jest „znieważana w Internecie poprzez publiczne nękanie, oczernianie, niszczenie dobrego imienia i autorytetu”. Jako dowód do pisma załączyła kserokopie wpisów zamieszczonych na portalu internetowym forum Gazety (...) wskazując, iż Sąd Rejonowy w Golubiu-Dobrzyniu zidentyfikował je jako pochodzące od powoda.

/dowód: pismo M. D. k. 162, 239

zeznania M. D. k. 1041v-1044v, M. G. k. 1069v-1070v, W. k. 1164v-1168v

Z. W. (1) dwukrotnie, w dniach 4 i 6 lutego 2013 r. podczas indywidualnych rozmów w gabinecie dyrektora informował powoda o treści ustaleń Sądu Rejonowego w Golubiu-Dobrzyniu w przedmiocie ustalenia jego adresu IP jako autora części wpisów na forum internetowym Gazety (...). Powód zaprzeczył, iż jest autorem wpisów wskazując, iż z dostępu do Internetu korzysta czterech domowników, a nadto osoby odwiedzające synów.

Analogiczną rozmowę Z. W. (1) przeprowadził z J. K. (1), który również zaprzeczył swojemu autorstwu.

/dowód: zeznania M. J. k. 976-978v, Z. W. k. 1164v-1168v, powoda k. 1172-1176v

Ostatecznie na zebraniu Rady Pedagogicznej w dniu 11 lutego 2013 r., w której uczestniczyło 42 nauczycieli, Z. W. (1) nawiązał do wpisów pojawiających się na forum internetowym Gazety (...), informując, iż część z nich zostało zidentyfikowanych. W tym zakresie wskazał, iż wpłynęło do niego pismo M. D. „w którym była między innymi mowa o zniesławieniu publicznym przez pana R. J.. (...) Wpisy zostały zidentyfikowane przez sąd, dwa z nich pochodzą z komputera z adresem IP, które należą do pana J..” (zgodnie z protokołem z RP) oraz oświadczył, iż zgodnie z wnioskiem M. D. sprawa zostanie skierowana do Kuratorium Oświaty celem wszczęcia postępowania dyscyplinarnego przeciwko powodowi.

Powyższe zostało odebrane przez grono pedagogiczne jako tożsame z wykazanym sądownie autorstwem powoda wskazanych postów. Pismo M. D., wobec zakresu uzyskanych przez nią informacji, nie dotyczyło J. K. (1). W protokole brak jest zapisu, iż tożsama informacja została przedstawiona względem w/wym.

W programie Rady nie było punktu dotyczącego spornego zagadnienia, która z założenia miała mieć przeznaczenie szkoleniowe. Na R. obecny był T. Ś., przedstawiciel firmy będącej producentem platformy e-nauczanie, mający przeprowadzić szkolenie w zakresie jej użytkowania. W trakcie poruszania tematu autorstwa postów T. Ś. nie był obecny na sali.

/dowód: protokół Rady Pedagogicznej z 11.02.2013 r. k. 163-164

zeznania E. K.k. 889v-893, 1176v-1177v, M. J. k. 976-978v, I. K. k. 978v-980v, J. K. k. 980v-982v, J. C. k. 987-989, I. J. k. 989-991v, G. M. k. 991v-994, P. W. k. 994-996, E. T. k. 1032-1034, M. D. k. 1041v-1044v, P. K. k. 1044v-1046v, L. K. k. 1046v-1048, M. G. k. 1069v-1070v, D. S. k. 1071-1072v, I. P. k. 1072v-1073v, M. R. k. 1117v-1118v, M. C. k. 1119-1120, Z. W. k. 1164v-1168v, powoda k. 1172-1176v

Powołując się na informacje przekazane na w/wym. Radzie Pedagogicznej, pismem z dnia 4 marca 2013 r. kolejnych siedmiu nauczycieli pozwanego zwróciło się do dyrektora Z. W. (1) o podjęcie działań zmierzających do zapewnienia ochrony przewidzianej dla funkcjonariuszy publicznych, wskazując przy tym powoda jako zidentyfikowanego użytkownika stacji telefonicznej, z której wysłano obraźliwe posty.

/dowód: pismo k. 244

zeznania J. C. k. 987-989, L. K. k. 1046v-1048

W konsekwencji dyrektor pozwanego w dniach 20 i 21 lutego 2013 r. skierował do (...) Kuratora Oświaty wniosek o wszczęcie postępowania dyscyplinarnego wobec nauczycieli R. J. (1) i J. K. (1)

(...)Kurator odmówił przekazania sprawy rzecznikowi dyscyplinarnemu oceniając, iż opisane zachowanie nie podlega odpowiedzialności dyscyplinarnej za uchybienie godności nauczyciela lub obowiązkom w trybie przewidzianym w art. 75 w zw. z art. 6 ustawy Karta Nauczyciela.

Wobec powyższego względem powoda nie zostało wszczęte postępowanie wyjaśniające w przedmiotowej sprawie i nie będzie prowadzone postępowanie dyscyplinarne.

/dowód: pisma k. 157, 235-236, 246, 247

Równolegle w dniu 15 lutego 2013 r. dyrektor pozwanego skierował pismo do organu prowadzącego Starosty G.- (...) wskazując, iż „Wydział Karny Sądu Rejonowego w Golubiu-Dobrzyniu przypisał dwóm nauczycielom ZS 1 w G.-D., R. J. (1) i J. K. (1) posty publikowane na internetowym (...) Gazety (...)”, o treści znieważających go osobiście oraz nauczycieli placówki oraz wniósł o ochronę prawną w związku z zaistniałą sytuacją.

/dowód: pismo k. 242-243

Powyzsza sprawa znalazła swoje odzwierciedlenie w lokalnej prasie. W Gazecie (...), dodatku (...) (...)(...)oraz gazecie (...) na G. w dniach 15 lutego 2013 r., 22 lutego 2013 r. i 28 lutego 2013 r. zamieszczono artykuły informujące, iż wobec pojawiania się obraźliwych wpisów na forum internetowym dyrektor placówki wystąpił do sądu o identyfikację adresów IP postów oraz, iż z poczynionych ustaleń wynika, że dwa z nich są przypisane do nauczycieli pozwanego. Dyrektor Z. W. (1) nie podał nazwisk ujawnionych nauczycieli wskazując natomiast na podjęcie kroków dyscyplinarnych oraz dalszych ewentualnych postępowań na drodze sądowej.

W artykułach Gazety (...) na G. zamieszczono również informacje uzyskane od powoda, który przyznał, iż to jego osoba została wskazana jako autora postów zaprzeczając jednocześnie postawionym mu zarzutom oraz wskazując na obronę swojego imienia na drodze prawnej.

Przedmiotowe artykuły były również komentowane na forum internetowym (...).pl.

/dowód: artykuły prasowe k. 174-177, 224-226, posty k. 170-173,

zeznania J. K. k. 980v-982v, G. M. k. 991v-994, P. W. k. 994-996, K. S. k. 1029v-1031, P. K. k. 1044v-1046v, K. L. k. 1143v-1145, Z. W. k. 1164v-1168v, powoda k. 1172-1176v

W marcu 2013 r. R. J. (1) skierował do Sądu Rejonowego w Golubiu-Dobrzyniu prywatny akt oskarżenia przeciwko Z. W. (1) z art. 212 § 1 k.k. i art. 226 § 1 k.k., tj. zniesławienie i znieważenie w dniu 11 marca 2013 r. w auli szkolnej

Zespołu Szkół nr (...) im. A. W. w G.-D., w trakcie szkolenia Rady Pedagogicznej w obecności 42 nauczycieli oraz w wypowiedziach prasowych.

Sprawa została zarejestrowana pod sygnaturą akt VII K 188/13 i postanowieniem z dnia 18 marca 2013 r. przekazana do Sądu Rejonowego w Toruniu zgodnie z właściwością miejscową.

Pismem z dnia 25 marca 2013 r. powód cofnął prywatny akt oskarżenia, co skutkowało umorzeniem postępowania – postanowienie z dnia 14 maja 2013 r., VIII K 398/13.

/dowód: prywatny akt oskarżenia k. 1-6, cofnięcie k. 26, postanowienia k. 22-23 akt VIII 398/13 SR w Toruniu

Równocześnie, pismem z dnia 25 marca 2013 r., powód skierował do Z. W. (1) przesądowe wezwanie do usunięcia skutków naruszenia dóbr osobistych poprzez złożenia oświadczenia w terminie 10 dni. Analogicznej treści wezwanie powód skierował do M. D..

Osoby te do chwili obecnej nie ustosunkowały się do wezwania.

/okoliczności bezsporne, a nadto wezwanie k. 158-159, 160-161, zeznania M. D. k. 1041v-1044v/

W arkuszu organizacyjnym przygotowanym na rok szkolny 2013/2014 dyrektor Z. W. (1), mając na uwadze obniżenie liczby oddziałów klasowych, obniżył pensum części nauczycielom. Obniżenie miało objąć m. in. M. C. (2) i M. Z. (biblioteka), J. M. (chemia), J. R. (j. niemiecki), J. C. (2), B. Ś. (1) oraz powoda, dla którego zaplanowano 12/18 etatu, najmniej wśród wszystkich polonistów. Plan organizacyjny został przedstawiony na Radzie Pedagogicznej w dniu 25 kwietnia 2013 r. i umotywowany planowanym zmniejszeniem oddziałów szkolnych, zaś w zakresie wyboru nauczycieli również posiadaniem uprawnień emerytalnych.

/dowód: arkusz organizacyjny k. 514, protokół z Rady Pedagogicznej z 25.04.2013 r. k. 885-886

zeznania I. K. k. 978v-980v, J. C. k. 987-989, I. J. k. 989-991v, G. M. k. 991v-994, P. W. k. 994-996, K. S. k. 1029v-1031, A. B. k. 1031-1032, E. T. k. 1032-1034, M. D. k. 1041v-1044v, M. C. k. 1119-1120, P. K. k. 1044v-1046v, L. K. k. 1046v-1048, M. G. k. 1069v-1070v, D. S. k. 1071-1072v, I. P. k. 1072v-1073v, A. S. k. 1136v-1137v, Z. W. k. 1164v-1168v, powoda k. 1172-1176v

Powód nie zgodził się z planowanym obniżeniem wymiaru czasu pracy. O powyższym poinformował (...) w G.-D., której jest wieloletnim członkiem. Związek udzielił powodowi szczególnej ochrony stosunku pracy na okres od 20 maja 2013 r. do 31 sierpnia 2014 r. Również Rada Miasta G.-D. w uchwale z dnia 28 maja 2013 r. odmówiła zgody na zmianę warunków pracy i płacy powoda w pozwanej placówce.

/dowód: pisma k. 487, 488, 585, uchwała k. 571-573

zeznania M. J. k. 976-978v, P. W. k. 994-996, M. G. k. 1069v-1070v, I. P. k. 1072v-1073v, Z. W. k. 1164v-1168v, powoda k. 1172-1176v

Arkusz organizacyjny nie został zaakceptowany przez organ nadzorujący, który pismami z dnia 13 maja 2013 i 20 maja 2013 r. zwrócił się do dyrektora Z. W. (1) o jego poprawienie wskazując m.in. na nieprawidłowości przy przydziale godzin z j. polskiego jako dokonanych z naruszeniem zasady ochrony prawnej stosunku pracy opartego na mianowaniu, a także wskazaniu szeregu innych nieprawidłowości organizacyjnych.

Z. W. (1) pismem z dnia 16 maja 2013 r. zwrócił się do organu prowadzącego z wyjaśnieniem wskazanych nieprawidłowości, m. in. dotyczących powoda wskazując, iż ograniczenie to wiąże się ze zmianami organizacyjnymi (zmniejszeniem oddziałów w szkole), z drugiej zaś strony nabyciem prawa do uprawnień emerytalnych oraz brakiem rozwoju zawodowego na tle innych nauczycieli. Powyższe nie zostało zaakceptowane przez organ nadzorujący.

/dowód: pisma k. 473-477, 481-482, 583

zeznania I. K. k. 978v-980v, M. C. k. 1119-1120, A. M. k. 1145-1145v, W. K. k. 1146-1146v

Powyższa sprawa i inne nieprawidłowości organizacyjne, liczne skargi kierowane pod adresem dyrektora ze strony powoda w związku z utrudnianiem dostępu do dokumentów i informacji na poczet niniejszego postępowania, a także skarga na naruszenie dóbr osobistych i dyskryminację ze strony Z. W. (1) składane do organu prowadzącego oraz „atmosfera która obecnie wytworzyła się w nadzorowanej jednostce” stawiająca szkołę w negatywnym świetle zaniepokoiła organ prowadzący. W konsekwencji Rada Powiatu G.-D. uchwałą z dnia 29 lipca 2013 r. odwołała Z. W. (1) z funkcji dyrektora pozwanego. Funkcję pełniącą obowiązki dyrektora powierzono E. K., która zajmuje to stanowisko do chwili obecnej. Z. W. (1) odwołał się od powyższej uchwały, postępowanie w tym przedmiocie nie zostało do chwili obecnej prawomocnie zakończone. Organ prowadzący dotychczas nie rozpoznał również skargi powoda na naruszenie dóbr osobistych i dyskryminację.

/okoliczności bezsporne, a nadto pismo k. 821, zeznania A. M. k. 1145-1145v, W. K. k. 1146-1146v/

Sytuacja w pozwanej placówce nie jest najlepsza pod względem relacji personalnych. Już w ostatnich latach ujawnił się między gronem pedagogicznym podział na nauczycieli bardziej i mniej sprzyjających dyrektorowi, przy czym oficjalne relacje wszystkich osób były poprawne. Powód należał do drugiej z tych grup, niemniej strony zachowały poprawne relacje; dyrektor Z. W. (1) w relacjach z powodem, w tym podczas zebrań Rad Pedagogicznych zachował się analogicznie jak w stosunku do innych nauczycieli. Również powód w kontaktach z przełożonym zachowywał się poprawnie, nie podważał jego kompetencji ani nie wyrażał się w sposób niekulturalny. Dla osób bardziej zaangażowanych w życie szkoły wiadomy natomiast było, iż między w/wym. utrzymuje się nieformalny konflikt.

Sytuacja w placówce uległa dalszemu pogorszeniu na tle okoliczności związanych z pojawieniem się na portalu internetowym postów negatywnie opisujących i opiniujących szkołę oraz po Radzie Pedagogicznej w dniu 11 lutego 2013 r. w związku z ujawnieniem nazwisk nauczycieli, z których komputerów domowych wysłano część wiadomości, co zostało odebrane jako równoznaczne z autorstwem wskazanych nauczycieli, bardziej negatywnie odbijając się przy tym na powodzie.

Po odwołaniu z funkcji dyrektora Z. W. (1) i powierzeniu stanowiska E. K. wewnętrzny konflikt uległ dalszej eskalacji, część nauczycieli wyrażała otwarte poparcie dla odwołanego dyrektora („grupa W.”), prowadząc do silnych podziałów w gronie pedagogicznym, trudnościach w prowadzeniu placówki pod względem organizacyjnym, zaś w obecnie panującej atmosferze nie wszyscy nauczyciele utrzymują podstawowe relacje personalne.

Powstała aktualnie sytuacja w pozwanej placówce jest znana i komentowana w środowisku lokalnym, związkowym i urzędniczym, co negatywnie odbija się na jej ocenie jako placówki oświatowej.

/dowód: pismo k. 887-888

zeznania E. K. k. 889v-893, 1176v-1176v, N. Z. k. 893-893v, M. J. k. 976-978v, I. K. k. 978v-980v, J. C. k. 987-989, I. J. k. 989-991v, P. W. k. 994-996, A. B. k. 1031-1032, E. T. k. 1032-1034, P. K. k. 1044v-1046v, L. K. k. 1046v-1048, D. S. k. 1071-1072v, I. P. k. 1072v-1073v, M. C. k. 1119-1120, K. L. k. 1143v-1145, A. M. k. 1145-1145v, W. K. k. 1146-1146v

Powód w roku szkolnym 2013/2014 ostatecznie otrzymał przydział godzin w pełnym wymiarze czasu pracy.

/okoliczność bezsporna/

Przy Zespole Szkół nr (...) in. A. W. działa ognisko Związku (...). Żaden z nauczycieli nigdy nie zgłaszał związkowi problemów dotyczących dyskryminacji lub naruszania dóbr osobistych w pozwanej placówce. Również powód, będący członkiem przedmiotowego związku, nie zgłaszał problemów na tym tle ani do maja 2013 r. nie wnosił o udzielenie pomocy czy ochrony.

/dowód: pismo k. 551

Sąd zważył co następuje:

Powyższy stan faktyczny ustalono na podstawie okoliczności bezspornych, dokumentów przedłożonych przez strony w toku postępowania i zawartych w załączonych aktach osobowych powoda oraz aktach II L.dz. 13/12 i II L.dz. 21/12 Sądu Rejonowego w Brodnicy i VIII K 398/13 Sądu Rejonowego w Toruniu, a także na podstawie dowodu z przesłuchania R. J. (1), E. K. (1) i zeznań świadków N. Z. (1), M. J. (2), I. K. (2), J. K. (1), M. M. (2), J. C. (2), I. J., G. M. (2), P. W. (2), K. S. (2), A. B. (2), E. T. (2), M. D., P. K. (2), L. K. (2), M. G. (2), D. S. (2), I. P. (2), M. R. (2), A. K. (1), M. C. (2), M. B., A. S., W. G., A. T., K. L. (2), A. M. (1), W. K. (2) i Z. W. (1).

Sąd uznał za wiarygodną dokumentację zgromadzoną w toku postępowania, której autentyczność ani prawdziwość zawartych w niej informacji co do zasady nie była kwestionowana przez strony postępowania. Częściowo była to dokumentacja urzędowa, korzystająca z przymiotu art. 244 k.p.c., bądź potwierdzająca bezsporne okoliczności sprawy. Z kolei informacje zawarte w prywatnej dokumentacji sporządzonej przez powoda były przez Sąd weryfikowane dokumentacją pochodzącą od strony przeciwnej oraz zeznaniami świadków i w zakresie pokrywającym się zostały uznane za miarodajne dla ustalenia istotnych okoliczności sprawy.

Sąd pominął natomiast przedłożone przez stronę pozwaną protokoły kontroli placówki przeprowadzone przez Państwową Inspekcję Sanitarną (k. 817-820) oraz raporty z ewaluacji problemowej (załącznik) jako dotyczące okoliczności nie mających związku z zakresem niniejszego postępowania.

Oceniając z kolei wartość osobowych źródeł dowodowych Sąd uznał je za ogólnie wiarygodne i w zakresie pokrywającym się bądź znajdującym odzwierciedlenie w dokumentacji, za miarodajne dla ustalenia istotnych okoliczności sprawy, stosowanie do art. 227 k.p.c., co z kolei nakazywało pominięcie szeregu okoliczności pobocznych wskazywanych przez część zeznających, odnoszących się do zdarzeń nierzadko w ogóle nie związanych z powodem, powstałych w czasie nieobjętych zakresem niniejszego postępowania, bądź mających charakter personalnych wzajemnych uwag i ocen, nie poddających się ocenie Sądu.

Walor wiarygodności przyznano w szczególności zeznaniom A. M. (1), kierownika Wydziału Oświaty i Spraw (...) oraz W. K. (2), pełniącego funkcję Starosty Powiatu G.- (...), zeznających na okoliczność sprawowania przez Starostwo Powiatowe w G.-D. funkcji organu prowadzącego pozwanego i związanych z tym uprawnień, w tym w zakresie zatwierdzenia arkusza organizacyjnego z odniesieniem się do arkusza sporządzonego przez dyrektora pozwanego na rok szkolny 2013/2014 i jego ostatecznego niezatwierdzenia, co stanowiło jedną z podstaw odwołania Z. W. z funkcji dyrektora, i znalazło odzwierciedlenie w przedłożonych na tą okoliczność dokumentach, a w dalszej kolejności sytuacji powstałej w pozwanej placówce przed i na tle niniejszej sprawy, jej ocenie przez organ prowadzący oraz podejmowanych krokach.

Sąd nie miał z kolei podstaw do kwestionowania zeznań M. M. (2), byłej uczennicy pozwanego i powoda, zeznającej na okoliczność przygotowania i odbioru kabaretu „Duża przerwa”, a przede wszystkim odbioru powoda jako nauczyciela i jego pozytywnej oceny pracy z perspektywy świadka, co notabene znalazło potwierdzenie w zeznaniach dalszych świadków, w tym A. S., byłej uczennicy powoda, a obecnie pracownika pozwanego, która również pozytywnie oceniła pracę powoda jako nauczyciela z perspektywy ucznia. Z drugiej strony powyższe znajdowało odzwierciedlenie w dokumentacji źródłowej (arkuszach obserwacji lekcji) czy zeznaniach E. K., sprawującej bezpośredni nadzór pedagogiczny nad powodem w okresie zajmowania stanowiska wicedyrektora.

W tym samym kontekście zostały ocenione zeznania W. G., rodzica uczniów powoda. Świadek wskazała, iż nigdy nie miała uwag co do merytorycznej pracy powoda, słyszała natomiast o problemach w zachowaniu dyscypliny, i reakcji szkoły w postaci wizytacji lekcji powoda, co znalazło potwierdzenie w dalszych zeznaniach.

Sąd przyjął również za miarodajne zeznania M. B. i A. T., kolejnych rodziców uczniów pozwanego, zeznających na okoliczność przyznania nauczania j. polskiego w klasie Ic w roku szkolnym 2011/2012. Zeznania te nie były

przy tym zgodne; M. B. wskazał, iż o nauczycielu polskiego w Ic dowiedział się dopiero po rozpoczęciu roku szkolnego (k. 1120-1121), zaś A. T., iż legitymowała się tą wiedzą wcześniej (k. 1146v), jednakże obie te relacje mogły polegać na prawdzie, zważywszy na niejednolity, często nieoficjalny dostęp do informacji, których okoliczności pozyskania pozostają poza ramami niniejszego postępowania (wskazywane przez powoda naruszenie tajemnicy Rady Pedagogicznej). Powyższe z punktu widzenia celu dopuszczenia zeznań z niniejszych świadków ma jednak charakter drugorzędny, w stosunku do stanowiska rodziców (zeznających świadków) na okoliczność przydzielenia nauczania powodowi. W tym również zakresie zeznania te nie były jednolite aczkolwiek w konkluzji ostatecznie spójne; M. B. z oczywistych względów wskazał, iż nie oponował przeciwko wyznaczeniu powoda (o czym nie wiedział), zaś A. T. wskazała wprawdzie, iż niektórzy „rodzice nie chcieli aby pan J. uczył w klasie humanistycznej” przyznając z drugiej strony, iż jej żądaniem było objęcie klasy przez dotychczas uczącego (na poziomie gimnazjum) J. K., co znajduje potwierdzenie w konsekwentnej postawie świadka, która ostatecznie przeniosła mającą się uczyć w przedmiotowej klasie córkę do równorzędnej klasy Id, której nauczycielem j. polskiego był J. K., a prawdziwe tło przedmiotowego zdarzenia znalazło odzwierciedlenie również w zeznaniach J. K. i E. K..

Za ogólnie wiarygodne uznano również zeznania nauczycieli pozwanej placówki N. Z. (1), M. J. (2), I. K. (2), J. K. (1), J. C. (2), I. J., G. M. (2), P. W. (2), K. S. (2), A. B. (2), E. T. (2), P. K. (2), L. K. (2), M. G. (2), D. S. (2), I. P. (2), M. R. (2), M. C. (2), A. S., A. T. i K. L. (2) oraz zeznającej ostatecznie w imieniu strony pozwanej E. K. (1). Zeznający zgodnie opisali organizację pracy w placówce, podział i zadania organów statutowych i wewnętrznych komisji i zespołów, przydział nauczania w poszczególnych typach szkół wchodzących w skład pozwanego i zasady przyznawania dodatku motywacyjnego, przy czym ich wysokość została ustalona na podstawie adekwatnych dokumentów, a także rodzaju przyznawanych nagród. Wskazywane zasady ich przyznawania były natomiast odmiennie relacjonowane, co wynikało z częściowej niewiedzy zeznających w tej materii bądź własnych domysłów i odmiennych doświadczeń; w tym zakresie Sąd posiłkował się protokołami z posiedzeń Rad Pedagogicznych i posiedzeń zespołu doradczego, przyznając walor wiarygodności jedynie zeznaniom zgodnym z tą dokumentacją, nie pomijając przy tym zeznań J. K. czy E. K., która uczciwie przyznała, iż „byłam członkiem dyrekcji, ale nie zawsze, a mówiąc szczerze bardzo rzadko pan dyrektor przy podejmowaniu decyzji komu przyznać nagrodę dyrektora nie zawsze zasięgał mojej opinii”. Odmiennie relacjonowane były również zasady powoływania nauczycieli do poszczególnych komisji i zespołów, które nadto zmieniały się na przestrzeni czasu, oraz zasady wyboru opiekunów samorządu, przy czym w tym zakresie, mając na uwadze brzmienie regulaminu Samorządu Szkolnego, ustalić należało, iż były one oparte na wyborze samych uczniów, na co notabene wskazywała większość zeznających, w tym osoby pełniące te funkcje; w tym też zakresie Sąd odmówił wiarygodności zeznaniom E. K., która wskazywała, iż opiekunowie byli wyznaczani przez dyrektora. Brak udziału powoda w powyższych organach – poza zespołem ds. dokumentacji szkoły – był przy tym zgodnie wskazywany, pomijając nauczycieli, którzy nie legitymowali się jednoznaczną wiedzą w tym przedmiocie. Zgodnie opisywany był również „los” dokumentacji przygotowanej przez w/wym. zespół jako dotychczas nie zatwierdzony przez Radę Pedagogiczną z uwagi na działania dyrektora (wskazywane przesłanie dokumentacji do prawników). Nie znalazła natomiast potwierdzenia podnoszona przez powoda reakcja Z. W. na jej przygotowanie; jedynie I. K. przyznała, iż „dyrektor nie był zadowolony gdy przyszliśmy z nowym projektem regulaminu RP i statutu szkoły i można było odnieść wrażenie, że chcieliśmy znowelizować statut szkoły, że to jest jakieś złe działanie, że to jest jakiś zamach na szkołę” (k. 980), pozostali członkowie zespołu, w tym E. K. i J. K. nie wskazywali na negatywną reakcję dyrektora, tym bardziej w kształcie prezentowanym przez powoda.

Zeznający odnieśli się również do kwestii indywidualnego podnoszenia kwalifikacji zawodowych, w tym z wykorzystaniem dofinansowania ze strony organu prowadzącego, oraz zaangażowania w dodatkową pracę na rzecz szkoły, prowadzenie zajęć pozalekcyjnych, ich odpłatności i zasad przydziału, oraz udziału w imprezach okolicznościowych, co również podlegało ocenie przez pryzmat przedłożonej na tą okoliczność dokumentacji, także w kontekście zaangażowania powoda i jego działalności na tym polu. Zeznający zgodnie opisali nadto zasady przydzielania wychowawstw klasowych, jako leżących w gestii dyrektora, co zostało potwierdzone przez Z. W., analogicznie jak przydzielanie opiekunów stażu, przy czym w tym zakresie – mając na uwadze powtarzające się zeznania osób pełniących tą funkcję i odbywających staż, w tym P. K., L. K. czy D. S. – przyjąć należało, iż powyższe odbywało się z uwzględnieniem zapatrywań bezpośrednio zainteresowanych, nie uwzględniając relacji podważających

tą praktykę (tak I. K.). Odmienności pojawiły się również w relacjach świadków na okoliczność przebiegu Rady Pedagogicznej z dnia 25.04.2013 r. dotyczącej przydziału godzin na rok szkolny 2013/2014, a ściślej wskazywanych powodów obniżenia pensum powodowi. Sąd w tym zakresie również posiłkował się protokołem z powyższej Rady, w którym znalazła się informacja o kryterium uprawnień emerytalnych, na co wskazywała część zeznających. Nie znalazły potwierdzenia z kolei zeznania K. L., iż m. in. „przyczyna była taka że powód się nie rozwija zawodowo” (k. 1144), aczkolwiek kwestia ta była poruszana w pismach Z. W. do organu prowadzącego (pismo z 16.05.2013 r.). W sprawie bezspornym było natomiast, iż powód ostatecznie otrzymał pełne pensum w aktualnym roku szkolnym.

Tożsama niespójność pojawiała się również w zeznaniach świadków na okoliczność przebiegu posiedzenia Rady Pedagogicznej w dniu 11.02.2013 r., na którym podano informacje o ujawnieniu właścicieli adresów IP, z których pochodziły posty negatywnie opisujące szkołę, a dotyczyły zakresu podanych informacji i ujawnienia – poza bezspornym nazwiskiem powoda – również nazwiska J. K., co nie znalazło jednakże odzwierciedlenia w protokole, a ostatecznie i w zeznaniach Z. W., który wskazał, iż odczytaniu podlegało jedynie pismo M. D.. Zgodnie wskazanym zostało natomiast, iż przekazanie w/wym. informacji odbyło się podczas nieobecności zaproszonego na Radę T. Ś.. Istotnym w tym zakresie były również relacje świadków na okoliczność odbioru podanych wówczas informacji w kontekście „winy” powoda. Jak wskazał mianowicie J. K. „Na RP pan dyrektor W. poinformował, że powód jest autorem postów na forum, które szkalując szkołę, taka była wymowa wypowiedzi” (k. 982). Analogicznie oceniły też G. M. czy M. C. zeznając, iż „pan dyrektor przeczytał pisma pani D. (...) i z tego pisma wynikało, że jednym z autorów jest pan powód” (k. 1119v). I. P. (2) wskazała zaś wprost – „Było wiadomo, że pan jest autorem tych postów” (k. 1073), a co pozostaje istotnym z punktu widzenia oceny prawnej powyższego wystąpienia i będzie szerzej omawiane w dalszych rozważaniach.

Z kolei zachowanie powoda na innych Radach Pedagogicznych, w kontekście wskazywanych przez niego podstaw dyskryminacji, zostało ocenione przede wszystkim na podstawie protokołów z ich posiedzeń (k. 251-434, 599-603, 761-764, 777-780, 885-886), a jedynie uzupełniająco z sięgnięciem do zeznań świadków, których w tym zakresie cechowała znaczna rozbieżność, często o podłożu subiektywnym, wskazującym na określony stosunek do powoda, pozytywny bądź negatywny, co nie mogło stanowić miarodajnego materiału dowodowego. Tym samym Sąd nie przyznał wiarygodności ani zeznaniom I. K. czy M. J. o niewłaściwym, celowym zachowaniu Z. W. na zebraniach względem powoda, jak i z drugiej strony zeznaniom przykładowo I. P. czy I. J. nie kryjącej swojego ogólnie negatywnego nastawienia do powoda, przyznając natomiast wiarygodność większościowym zeznaniom przykładowo M. R., M. G. czy M. C. nie wskazującym na niewłaściwe zachowania zarówno powoda jak i Z. W. względem siebie, co znajdowało odzwierciedlenie w protokołach. W tym kontekście Sąd zobowiązany był również przyznać, iż powyższym znacznym, wymiarem subiektywizmu cechowały się również dalsze zeznania M. J. na okoliczność odbioru i oceny poruszanych w procesie kwestii, które jako takie nie podlegały ocenie w kontekście wiarygodności świadka, a jedynie zeznania co do faktów, które to w większości były zgodne z ustalonym stanem faktycznym. Zeznająca jedynie błędnie wskazała, iż „W publikacjach prasowych ukazało się nazwisko męża. Podał je dyrektor szkoły” (k. 977v), co nie znalazło potwierdzenia w treści przedłożonych do sprawy artykułów prasowych. Również pozostałe zeznania omawianych świadków w mniejszym bądź większym stopniu cechowały się subiektywizmem ocen, zaś ich ogólny przekaz potwierdzał ustalenia w zakresie podziału wśród nauczycieli w pozwanej placówce oraz wzajemne antypatie i sympatie, wyrażające się w przytaczaniu szeregu nieistotnych okoliczności, w tym często „zasłyszanych” i ich przedstawiania w nieukrywaniu subiektywnym świetle, co podlegało ostrożnej ocenie Sądu posiłkującego się w tym zakresie w odpowiednią dokumentacją. Nie umknęło również uwadze Sądu bardziej liberalne stanowisko E. K. podczas drugiego przesłuchania w toku postępowania, kiedy już pełniąc funkcję p.o. dyrektora poznanego odnosząc się poszczególnych spornych okoliczności wykazywała się większą „powściągliwością”, zważywszy, iż w większości dotychczasowa polityka względem powoda była kontynuowana, co zeznająca tłumaczyła „podjęciem takiej a nie innej decyzji”.

Ze szczególnie dużą dozą ostrożności Sąd ocenił natomiast zeznania M. D., które częściowo nie znajdowały potwierdzenia w zgodnie ustalonym stanie faktycznym, a nadto w sytuacjach „niekorzystnych” dla strony pozwanej cechowały się niepamięcią świadka. Z drugiej strony świadek wykazywała się sięgającą wiele lat wstecz pamięcią

o sytuacjach i zdarzeniach „niekorzystnych” dla powoda, często nie znajdujących potwierdzenia w pozostałym materiale dowodowym. Przykładowo świadek odnosząc się do okoliczności zabrania powodowi nauczania w klasie Ic podkreślała, iż „rodzice grozili, że zabiorą dzieci ze szkoły”, z drugiej zaś strony nie miała wiedzy, iż intencją rodziców było przyznanie klasy J. K. i to na tym tle powstała przedmiotowa sytuacja, lecz co nie świadczyło już przeciwko powodowi. Świadek jako jedyna negatywnie oceniała również merytoryczność pracy dydaktycznej powoda, co nie znalazło potwierdzenia w żadnych innych zeznaniach ani dokumentacji.

Analogicznie oceniono zeznania Z. W. (1), zeznającego ostatecznie w charakterze świadka, uznając je w dużej mierze za wiarygodne, w zakresie pokrywającym się z ustalonym w sprawie stanem faktycznym. Świadek przyznał, iż do jego kompetencji należał podział godzin i ich przydział w poszczególnych typach szkół wchodzących w skład pozwanego, wychowawstw klasowych czy wysokości dodatku motywacyjnego oraz kryteriów jego różnicowania. Nie kwestionował także, iż poza ostatnim okresem, sam wyznaczał przewodniczących zespołów przedmiotowych, zaś w zespołach i komisjach gdzie wybór odbywał się na Radzie Pedagogicznej powód nie był nigdy wybierany, poza zespołem ds. dokumentacji szkoły. Z. W. nie potrafił przy tym odnieść się czy kierował przeciwko przedstawionemu projektowi obiekcje. Świadek zgodnie z ustalonym w sprawie stanem faktycznym przedstawił również zasady wyboru opiekunów samorządów, wyznaczania opiekunów stażu, procedury ubiegania się o dofinansowanie doskonalenia zawodowego oraz zasad typowania i przyznawania poszczególnych rodzajów nagród i odznaczeń, przyznając, iż powód nie był do nich typowany.

Sąd natomiast nie przyjął za wiarygodne zeznań Z. W. na okoliczność zabrania powodowi nauczania w klasie Ic w roku szkolnym 2011/2012. Z jednej strony zeznania te są niezgodne czasowo – świadek wskazał, iż o liście nauczycieli poinformowano rodziców na początku roku szkolnego, podczas gdy rozmowa z powodem miała miejsce przed jego rozpoczęciem. Z drugiej strony nie znalazły potwierdzenia twierdzenia świadka, iż „mówili wszyscy tylko nie pan J.”, przyznając z drugiej strony, iż rodzice wnosili o przydzielenie konkretnego nauczyciela (J. K.), co nie zostało uwzględnione, i przydzielono J. C., na którą liczne skargi rodziców, potwierdzone w zeznaniach M. B., nie zapadły wszakże świadkowi w pamięć. Trudno w tym kontekście wiarygodnie ocenić deklarację świadka, iż „Zawsze tak samo równo traktuję nauczycieli jak wpływają skargi od rodziców. Każdemu według zasług.”, która to „dewiza” nie znalazła zastosowania także m. in. w przebiegu posiedzenia Rady Pedagogicznej w dniu 11.02.2013 r., na której wbrew twierdzeniom świadka padło jedynie nazwisko powoda, nie także J. K., a co ostatecznie świadek pośrednio potwierdził, przyznając, iż odczytaniu podlegało jedynie pismo M. D., w którym takiego nazwiska nie było.

Za ogólnie wiarygodne uznano również zeznania powoda. R. J. (1) szczegółowo i konsekwentnie odniósł się do wszystkich okoliczności faktycznych spornych w sprawie, w tym z odwołaniem do własnej sytuacji. Powód przyznał przy tym, iż nie zgłaszał chęci do nauczania w gimnazjum, otrzymania wychowawstwa czy udziału w komisjach i zespołach („Obawiałem się różnych reakcji i że być może będę przegłosowany i będzie mi jeszcze bardziej przykro”), potwierdzając z drugiej strony, iż kiedy takiego zgłoszenia dokonał do komisji ds. dokumentacji został wybrany, zaś do komisji socjalnej „RP wybrała innych kandydatów” (nie dyrektor placówki). Powód nie kwestionował również, iż stały przydział wychowawstw dotyczył tylko niewielkiej liczby nauczycieli – „Była grupa nauczycieli, która corocznie otrzymywała wychowawstwo. Była to grupa 8-9 nauczycieli.”, a nadto, iż również inni nauczyciele z dłuższym stażem nie mieli wychowawstw ani nie byli opiekunami stażystów. Z drugiej strony powód przyznał, iż nie ma wiedzy w przedmiocie procedury zasad przyznawania nagród i odznaczeń, podtrzymując jednakże swoją ocenę ich nieotrzymania jako spowodowaną działaniami dyrektora, co nie znalazło potwierdzenia w stanie faktycznym sprawy. Takiego potwierdzenia nie znalazły również twierdzenia powoda – w kontekście odmowy dofinansowania do ukończonego w 2012 r. kursu dokształcającego – iż dyrektor „inne kursy dyrektor opiniował pozytywnie.”, albowiem z przedłożonej przez stronę pozwaną dokumentacji wynika, iż kurs ten nigdy nie był współfinansowany przez organ prowadzący; dokumentacja ta nie została podważona przez powoda, a nadto znalazła potwierdzenie w zeznaniach J. K., który również nie otrzymał takiego dofinansowania. Za wiarygodne, jako znajdujące potwierdzenie w materiale dowodowym sprawy, uznano natomiast zeznania powoda na okoliczność zabrania nauczania w klasie Ic, przy czym powód przyznał, iż mimo zmiany zachował pensum, a także przebiegu posiedzeń Rad Pedagogicznych w dniach 11.02.2013 r. i 25.04.2013 r. i ich dalszych konsekwencji, w tym ostatecznego utrzymania pensum w aktualnym roku

szkolnych. Odnosząc się natomiast do pozostałych posiedzeń Sąd, analogicznie jak miało to miejsce w stosunku do zeznań świadków, ocenił je w kontekście zawartości protokołów z tych posiedzeń, nie uznając za wiarygodne twierdzeń powoda o jego wyraźnej aktywności „w sprawach drażliwych dla dyrektora”. Natomiast sama ocena zachowania dyrektora Z. W. w kontekście złamania zakazu dyskryminacji i naruszenia dóbr osobistych podlegała ocenie przez pryzmat prawa materialnego, co będzie przedmiotem dalszych rozważań prawnych.

Małą wartość dowodową przedstawiały natomiast zeznania A. K. (1), nauczycielki przedmiotów artystycznych pracujących w pozwanej placówce w niewielkim wymiarze czasu pracy i nie posiadającej wiedzy na temat większości zagadnień stanowiących przedmiot niniejszego postępowania.

Oś sporu w niniejszej sprawie sprowadzała się do oceny zachowania pozwanego Zespołu Szkół Nr (...) w G.-D. względem pracownika R. J. (1), którą to – uwzględniając modyfikacje powództwa w pismach procesowych z dnia 24 kwietnia 2013 r., 6 maja 2013 r. i 2 stycznia 2014 r. – należało dokonać przez pryzmat zarzucanego naruszenia zasad równego traktowania w zatrudnieniu (art. 18^{3a} - 18^{3c} k.p.) oraz naruszenia dóbr osobistych (art. 11¹ k.p. w zw. z art. 23 k.c.), z odniesieniem się do poszczególnych, odmiennych, zarzutów na poczet każdego z roszczeń.

Zarzuty te, zgodnie z treścią pozwu, podtrzymanego w toku postępowania (vide oświadczenie powoda na rozprawie w dniu 7 marca 2013 r.) były przy tym kierowane bezpośrednio do pozwanego pracodawcy, nie Z. W. (1), osoby zarządzającej w jego imieniu zakładem pracy (art. 3¹ k.p.). Powyższe podlegało zaakcentowaniu, mając na uwadze zmianę w tym zakresie w toku postępowania, a z drugiej zaś prawną dopuszczalność różnego ukształtowania powództwa i jego zakresu podmiotowego (legitymacji biernej pozwanego) na tle niniejszej sprawy. Nie budzi bowiem wątpliwości, iż działanie w charakterze organu osoby prawnej nie zwalnia osób fizycznych (piastunów organu) od osobistej odpowiedzialności na podstawie art. 24 k.c. za naruszenie dóbr osobistych innych podmiotów. Dla powiązania z odpowiedzialnością podmiotu zarządzanego wymagane jest natomiast spełnienie określonych przesłanek, zależnych od konkretnych okoliczności faktycznych, w jakich doszło do naruszenia dóbr osobistych, w szczególności ustalenia, czy osoba fizyczna pełniąca funkcje organu osoby prawnej działała we własnym czy jej imieniu, w zakresie powierzonych kompetencji i obowiązków. W takiej sytuacji dopuszczalnym jest natomiast wybór pozwanego, przez osobę, której dobra zostały naruszone. W niniejszej sprawie wybór ten – w pełni uprawnienie – został skierowany przeciwko pozwanemu pracodawcy, co determinowało jednak kształt rozstrzygnięcia w tym zakresie. Nie budziło natomiast wątpliwości, iż za naruszenie zasady niedyskryminacji w środowisku pracy, bez względu na osobę odpowiedzialną takiemu naruszeniu (podmiot dokonujący czynności z zakresu prawa pracy, inny pracownik) odpowiedzialność spoczywa wyłącznie na pracodawcy (art. 11¹ k.p., art. 94 pkt 2b k.p. i dział I, rozdział IIa).

Obowiązek ten stanowi natomiast jedno z fundamentalnych zadań pracodawcy, którego wagę ustawodawca docenił już w 1996 r. wprowadzając przepisy art. 11² k.p. statuującego zasadę równości pracowników i art. 11³ k.p. wprowadzający zakaz dyskryminacji w zatrudnieniu (dodane ustawą z dnia 2 lutego 1996 r. o zmianie ustawy - Kodeks pracy oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz. U. nr 24, poz. 110)). Powyższe uległo dalszemu rozszerzeniu w dniu 1 stycznia 2002 r., kiedy to weszła w życie ustawa z dnia 24 sierpnia 2001 r. o zmianie ustawy - Kodeks pracy oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz. U. nr 128, poz. 1405) wprowadzająca do kodeksu pracy rozdział IIa (dział I) w całości poświęcony równemu traktowaniu w zatrudnieniu, którego regulacja – wbrew stanowisku pozwanego – ma zastosowanie do stanów faktycznych zaistniałych przed ich wejściem w życie (por. wyrok SN z dnia 9 maja 2006 r., II PK 265/05; OSNP 2007/9-10/124).

Zgodnie z art. 18^{3a} § 1 k.p. wszyscy pracownicy, w szczególności bez względu na cechy i okoliczności wymienione w art. 11³ k.p. – tj. takie jak płeć, wiek, niepełnosprawność, rasę, religię, narodowość, przekonania polityczne, przynależność związkową, pochodzenie etniczne, wyznanie, orientację seksualną, a także bez względu na zatrudnienie na czas określony lub nieokreślony albo w pełnym lub w niepełnym wymiarze czasu pracy – powinni być równo traktowani w zakresie nawiązania i rozwiązania stosunku pracy, warunków zatrudnienia, awansowania oraz dostępu do szkolenia w celu podnoszenia kwalifikacji zawodowych. Przepis art. 18^{3a} § 2 k.p. utożsamia przy tym zasadę równego traktowania

w zatrudnieniu z zasadą niedyskryminacji, stanowiąc, że równe traktowanie oznacza niedyskryminowanie w jakikolwiek sposób, bezpośrednio (§ 3) lub pośrednio (§ 4) z uwzględnieniem niedozwolonych kryteriów. Za przejaw dyskryminacji uważa się przy tym również zachowania w postaci podejmowania działań polegających na zachęcaniu innej osoby do naruszenia zasady równego traktowania w zatrudnieniu lub nakazaniu jej naruszenia tej zasady bądź niepożądanego zachowania, którego celem lub skutkiem jest naruszenie godności pracownika i stworzenie wobec niego zastraszającej, wrogiej, poniżającej, upokarzającej lub uwłaczającej atmosfery (molestowanie) (art. 18^{3a} § 5 k.p.).

Różnicowanie przez pracodawcę sytuacji pracownika z jednej lub kilku takich przyczyn, którego skutkiem jest, między innymi, niekorzystne ukształtowanie wynagrodzenia za pracę lub innych warunków zatrudnienia, pominięcie przy awansowaniu lub przyznawaniu innych świadczeń związanych z pracą czy pominięcie przy typowaniu do udziału w szkoleniach podnoszących kwalifikacje zawodowe jest naruszeniem zasady równego traktowania, chyba że pracodawca udowodni, że kierował się obiektywnymi powodami (art. 18^{3b} § 1 pkt 2 i 3 k.p.). W art. 18^{3c} k.p. szczególnie zaakcentowano natomiast równość pracowników w dziedzinie wynagradzania za pracę, bowiem wynika z niego, że pracownicy mają prawo do jednakowego wynagrodzenia za jednakową pracę lub za pracę o jednakowej wartości (§ 1), przy czym za prace o jednakowej wartości uznaje się prace, których wykonywanie wymaga od pracowników porównywalnych kwalifikacji zawodowych, a także porównywalnej odpowiedzialności i wysiłku (§ 3). Nie ulega wątpliwości, iż powyższe ma zastosowanie również do nagród. Nagroda (art. 105 k.p.) jest wynagrodzeniem w rozumieniu art. 18^{3a} k.p., co oznacza, że także do nagrody jako świadczenia przyznawanego pracownikowi na podstawie uznania pracodawcy mają zastosowanie reguły jednakowego wynagrodzenia za jednakową pracę lub pracę o jednakowej wartości (art. 18^{3c} § 1 k.p.). Pracownik, któremu nagrody nie przyznano, może jej skutecznie dochodzić, jeżeli wykaże naruszenie przez pracodawcę zasad równego traktowania w zatrudnieniu, czyli naruszenie przez pracodawcę art. 94 pkt 9, art. 11² i art. 11³ oraz art. 18^{3a}-18^{3c} k.p. (tak SN w wyroku z dnia 21 stycznia 2011 r., II PK 169/10; OSNP 2012/7-8/86).

Analiza powyższej regulacji nie może prowadzić jednak do wniosku, iż zakaz dyskryminacji ma charakter normy bezwzględnie obowiązującej i nie dopuszczającej wyjątków. Przeciwnie, omawiana regulacja w sferze stosunków pracy nie oznacza obowiązku jednakowego traktowania wszystkich pracowników bez względu na różnice dotyczące rodzaju pracy, zajmowanego stanowiska lub sposobu wykonywania obowiązków pracowniczych. Ustawodawca daje pracodawcy szereg przywoleń na zróżnicowanie sytuacji pracowników, w szczególności w powołanym już art. 18^{3b} § 1 k.p. i szerzej bezpośrednio w art. 18^{3b} § 2 k.p., zgodnie z którym zasady równego traktowania w zatrudnieniu nie naruszają działania, proporcjonalne do osiągnięcia zgodnego z prawem celu różnicowania sytuacji pracownika, polegające m. in. na wypowiedzeniu pracownikowi warunków zatrudnienia w zakresie wymiaru czasu pracy, jeżeli jest to uzasadnione przyczynami niedotyczącymi pracowników bez powoływania się na inną przyczynę lub inne przyczyny wymienione w art. 18^{3a} § 1 (pkt 2) czy stosowaniu kryterium stażu pracy przy ustalaniu warunków zatrudnienia i zwalniania pracowników, zasad wynagradzania i awansowania oraz dostępu do szkolenia w celu podnoszenia kwalifikacji zawodowych, co uzasadnia odmienne traktowanie pracowników ze względu na wiek (pkt 4). Nie stanowią naruszenia zasady równego traktowania w zatrudnieniu również działania podejmowane przez określony czas, zmierzające do wyrównywania szans wszystkich lub znacznej liczby pracowników wyróżnionych z jednej lub kilku przyczyn określonych w art. 18^{3a} § 1, przez zmniejszenie na korzyść takich pracowników faktycznych nierówności, w zakresie określonym w tym przepisie (§ 3).

Z drugiej strony o naruszeniu zasady równego traktowania pracowników i zasady niedyskryminacji w zatrudnieniu może mówić jedynie w sytuacji gdy różnicowanie sytuacji pracowników wynika wyłącznie z zastosowania przez pracodawcę niedozwolonego przez ustawę kryterium, wymienionych w art. 11³ k.p. oraz art. 18^{3a} § 1 k.p. Użycie przy tym w powołanych przepisach zwrotu „w szczególności” znacznie rozszerzyło pojęcie dyskryminacji w prawie polskim w porównaniu z prawem unijnym, w którym wyliczenie niedozwolonych kryteriów ma charakter wyczerpujący (zob. art. 1 w zw. z art. 2 ust. 1 dyrektywy 2000/78). Do tych niedozwolonych kryteriów różnicowania sytuacji pracowników Sąd Najwyższy zalicza – poza kryteriami wprost wymienionymi w art. 11³ k.p. oraz art. 18^{3a} § 1 k.p.

– okoliczności, które w szczególności nie mają oparcia w odrębnościach związanych z obowiązkami pracownika, sposobem ich wykonania czy też kwalifikacjami (por. wyrok z dnia 5 października 2007 r., II PK 14/07, OSNP 2008, nr 21–22, poz. 311), oraz przynależności osobiste pracownika, niezwiązane z wykonywaną pracą (wyrok z dnia 4 października 2007 r., I PK 24/07, OSNP 2008 nr 23–24, poz. 347). Z kolei w wyroku z dnia 2 października 2012 r. (II PK 82/12, OSNP 2013, nr 17-18, poz. 202) Sąd Najwyższy stwierdził, że dyskryminacją jest nieusprawiedliwione obiektywnymi powodami gorsze traktowanie pracownika ze względu na niezwiązane z wykonywaną pracą cechy lub właściwości dotyczące go osobiście i istotne ze społecznego punktu widzenia, przykładowo wymienione w art. 18^{3a} § 1 k.p., bądź ze względu na zatrudnienie na czas określony lub nieokreślony albo w pełnym lub niepełnym wymiarze czasu pracy (por. K. Jaśkowski, E. Maniewska Komentarz aktualizowany do art. 18(3(a)), art.18(3(b)), art.18(3(c)), art.18(3(d)), art.18(3(e)) Kodeksu pracy, LEX 2012/ elektr.). Do naruszenia zasady niedyskryminacji w zatrudnieniu może zatem dojść jedynie wtedy, gdy różnicowanie sytuacji pracowników wynika z zastosowania przez pracodawcę niedozwolonego kryterium, a więc w szczególności, gdy dyferencjacja praw pracowniczych nie ma oparcia w odrębnościach związanych z ciężącymi obowiązkami, sposobem ich wypełnienia, czy też kwalifikacjami (wyrok SN z dnia 05.10.2007 r., II PK 14/07, opubl. OSNP 2008/21-22/311). Dyskryminowaniem w rozumieniu art. 18^{3a} k.p. jest przy tym jedynie nierówne traktowanie w zatrudnieniu z określonych przyczyn, nie jest wystarczające wskazanie na "podłoże dyskryminacyjne" (por. wyrok SN z dnia 3 września 2010 r., I PK 72/10; OSNP 2012/1-2/4; z dnia 23 maja 2012 r., I PK 173/11).

Powyższe prowadzi natomiast do kolejnego wniosku, iż zróżnicowanie sytuacji pracowników na podstawie dozwolonego kryterium nie jest dyskryminacją. Zasada niedyskryminacji jest kwalifikowaną postacią nierównego traktowania pracowników (art. 11² k.p.) i oznacza niedopuszczalne różnicowanie sytuacji prawnej w sferze zatrudnienia według negatywnych i zakazanych przez ustawę kryteriów. Oznacza to a contrario, że nie stanowi dyskryminacji różnicowanie praw pracowników ze względu na kryteria nieuważane za dyskryminujące (por. wyrok SN z dnia 3 grudnia 2009 r., II PK 148/09). Naruszenie zakazu dyskryminacji w zatrudnieniu należy zatem odróżnić od „zwykłego” nierównego traktowania w zatrudnieniu. Jak wyjaśnia na tym tle Sąd Apelacyjny w Poznaniu (wyrok z dnia 18 kwietnia 2013 r., III APa 21/12) dyskryminacja (art. 11³ k.p.), w odróżnieniu od "zwykłego" nierównego traktowania (art. 11² k.p.), oznacza gorsze traktowanie pracownika ze względu na jakąś jego cechę lub właściwość. Ścisły związek pomiędzy zasadami wyrażonymi w art. 11² i art. 11³ k.p. polega na tym, że jeśli pracownicy, mimo że wypełniają tak samo jednakowe obowiązki, traktowani są nierówno ze względu na przyczyny określone w art. 11³ (art. 18^{3a} § 1) k.p., wówczas mamy do czynienia z dyskryminacją. Jeżeli jednak nierówność nie jest podyktowana zakazanymi przez ten przepis kryteriami, wówczas można mówić tylko o naruszeniu zasady równych praw (równego traktowania) pracowników, o której stanowi art. 11² k.p., a nie o naruszeniu zakazu dyskryminacji wyrażonym w art. 11³ k.p. Naruszenie zasady równych praw wyrażonej w art. 11² k.p. (a zatem nierówności niespowodowanej przyczyną uznaną za podstawę dyskryminacji) nie skutkuje odpowiedzialnością odszkodowawczą pracodawcy na podstawie art. 18^{3d} k.p. Przepis ten (art. 18^{3d} k.p.) odwołuje się bowiem do zakazu niedyskryminowania w jakikolwiek sposób, bezpośrednio lub pośrednio, z przyczyn określonych art. 18^{3a} § 1 k.p. Przepisy kodeksu pracy odnoszące się do dyskryminacji nie mają zastosowania w przypadkach nierównego traktowania niespowodowanego przyczyną uznaną za podstawę dyskryminacji (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 18 sierpnia 2009 r., I PK 28/09 oraz z dnia 18 kwietnia 2012 r., II PK 196/11).

Pracownikowi względem którego pracodawca dopuścił się zachowań spełniających powyżej opisane cechy niedozwolonych kryterium dyskryminacyjnych przysługuje odszkodowanie, zgodnie z art. 18^{3d} k.p., w wysokości nie niższej niż minimalne wynagrodzenie za pracę, ustalone na podstawie odrębnych przepisów. Wyjaśnić w tym miejscu należało, iż odszkodowanie to nie ma charakteru wynagrodzenia, lecz obejmuje wyrównanie uszczerbku na dobrach majątkowych pracownika, których wysokość faktycznie winna zostać przez niego wykazana zgodnie z ogólnymi regułami (art. 361 k.c. w związku z art. 300 k.p.), lecz również niemajątkowych (zadośćuczynienie za krzywdę), zaś w swojej ostatecznej wysokości winno być skuteczne, proporcjonalne i odstraszać (por. wyrok SN z

dnia 7 stycznia 2009 r., III PK 43/08). Zgłoszony na tle jego wysokości zarzut przedawnienia z odwołaniem się do art. 291 k.p. należało uznać zatem za całkowicie chybiony. Podanie przez powoda wysokości tego odszkodowania z odwołaniem się do poszczególnych kwot wynikających ze stosunku pracy, nie zmienia charakteru żądania jako żądania odszkodowawczego, a takie nie poddaje się przewidzianemu w art. 291 k.p. przedawnieniu, w przeciwieństwie do samego roszczenia, które podlega ogólnie obowiązującym w tym zakresie przepisom.

Zasadność roszczenia zależy przy tym od wykazania zaistnienia w relacjach stron zachowań opartych na niedozwolonych kryteriach dyskryminacyjnych. Powołany przepis art. 18^{3b} § 1 k.p. zmienia rozkład ciężaru dowodu przewidziany w art. 6 k.c. (w zw. z art. 300 k.p.), według którego ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z tego faktu wywodzi skutki prawne. Przepis ten mianowicie zwalnia pracownika z konieczności udowodnienia jego dyskryminacji. Ciężar dowodu określony w art. 18^{3b} § 1 k.p. polega na obowiązku pracownika przedstawienia faktów, z których można domniemywać istnienie dyskryminacji, zaś dla uwolnienia się od odpowiedzialności pracodawca musi udowodnić, że nie dyskryminuje pracownika (por. postanowienie SN z dnia 24 maja 2005 r., II PK 33/05; wyrok SN z dnia 9 czerwca 2006 r., III PK 30/06, OSNP 2007, nr 11–12, poz. 160). Pracownik ma również obowiązek wskazać przyczynę nierównego traktowania go – skoro bowiem przepisy Kodeksu pracy odnoszące się do dyskryminacji nie mają zastosowania w przypadkach nierównego traktowania niespodowodowanego przyczyną uznaną za podstawę dyskryminacji, to pracownik zarzucający pracodawcy naruszenie przepisów dotyczących zakazu dyskryminacji w zatrudnieniu powinien wskazać przyczynę, ze względu na którą dopuszczono się wobec niego aktu dyskryminacji (por. wyrok SN z dnia 10 maja 2012 r., II PK 227/11; z dnia 21 października 2008 r., II PK 71/08; z dnia 18 września 2008 r., II PK 27/08, M.P.Pr. 2009/3/139-145). Dopiero zaś wykazanie przez niego tych okoliczności opartych na zarzucie działań dyskryminacyjnych pozwala na przerzucenie na pracodawcę obowiązku przeprowadzenia dowodu przeciwnego (por. postanowienie SN z dnia 24 maja 2005 r., II PK 33/05).

R. J. (1) zarzucając pozwanemu Zespołowi Szkół Nr (...) w G.-D. dopuszczenie się czynów zabronionych z art. 18^{3a} - 18^{3c} k.p. oparł się na pierwotnie dwóch przyczynach – „aktywności powoda na Radach Pedagogicznych, na których składa konstruktywne wnioski w przedmiocie kierowania szkołą, w tym w zakresie licznych uchybień, jakich dopuszcza się dyrektor W. oraz zawsze staje w obronie szykanowanych innych nauczycieli, dba o dobro uczniów i szkoły” oraz po drugie obawie dyrektora o zajęcie przez powoda jego stanowiska – zaś jako przejawy dyskryminacji wskazał 11 sytuacji, w których w porównaniu z innymi zatrudnionymi w placówce nauczycielami, objawiało się dyskryminowanie powoda w warunkach zatrudnienia (elementów tego zatrudnienia charakterystycznych dla stosunku pracy nauczycieli), ustalania szeroko pojętego wynagrodzenia i dostępu do szkoleń podnoszących kwalifikacje zawodowe. W uzupełnieniu powództwa – piśmie procesowym z dnia 6 maja 2013 r. – powód wskazał na dalszy przejaw dyskryminacji w postaci planowanego obniżenia wysokości pensum w roku szkolnym 2013/2014 (zmianę warunków pracy i płacy), powołując jako przyczynę dyskryminacji wystąpienie z niniejszym powództwem.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do pierwszej grupy zarzutów w ocenie Sądu nie zostały one wykazane zarówno z punktu widzenia przyczyn dyskryminacji, jak i ich przejawów, które nie spełniały cech zakazanych przez ustawę kryteriów. Ustalony w sprawie stan faktyczny nie pozwolił mianowicie przyjąć, iż zachowanie powoda na posiedzeniach Rady Pedagogicznej mogły być oceniane w kategoriach zagrożenia Z. W. i pociągać go do zachowań dyskryminujących względem powoda. Powód faktycznie był aktywnym uczestnikiem posiedzeń, jednak po pierwsze jego aktywność nie była wyjątkowa, a wpisywała się w grupę ogólnie aktywnych nauczycieli (w porównaniu z nauczycielami nie zabierającymi głosu bądź czyniącymi to sporadycznie), po drugie zaś zakres poruszanych przez powoda zagadnień i sposób prezentowania stanowiska nie mógł być uznany za przeciwstawny dyrektorowi, pozostający w opozycji do jego koncepcji czy wykazujący jego ewentualne błędy. Posiedzenia Rady skupiały się na bieżących zagadnieniach, determinowanych przebiegiem roku szkolnego, w zakresie przyznanych temu organowi statutowych obowiązków i uprawnień. Posiedzenia te, co wykazały protokoły z nich przebiegu, nie zawsze odbywały się przy tym w spokojnej atmosferze, zaś między nauczycielami sporadycznie dochodziło do nieporozumień i ostrzejszej wymiany zdań, przy czym ich uczestnikami byli różni nauczyciele, zaś powód nie był osobą „głównie” czy „jedynie” atakowaną (pomijając wyjątkowe w swoim przebiegu posiedzenia z 18.06.2002 r. i 11.02.2013 r.); przeciwnie zapisy

protokołów – których wiarygodności powód mimo podejmowanych w tym zakresie prób nie podważył – nakazywały przyjąć, iż to inni nauczyciele byli częściej powodem słownych ataków (w szczególności K. T., czy I. K.). Z drugiej strony nie należy tracić z pola widzenia, iż powyższe posiedzenia, tak jak inne zgromadzenia współpracowników, posiadających niejednokrotnie odmienne zapatrywania na wspólne kwestie i różne priorytety i poglądy, częstokroć nie odbywają się w „przyjacielskiej” atmosferze, a każda wymiana zdań w wieloosobowym gronie oparta jest na ścieraniu się różnych poglądów. Nie można jednak automatycznie uznać, iż odmienne zapatrywania, nawet większości, są tożsame z negatywną osobistą oceną drugiej strony, zaś nie każda wymiana zdań winna być oceniana przez pryzmat „szykanowania” czy zaniżania przydatności zawodowej, jak subiektywnie nieuprawnienie odbiera to powód. Sąd nie dopatrywał się zarówno w zachowaniu samego powoda jak i zachowaniu innych uczestników względem niego symptomów mogących taką negatywną reakcję wywołać (wielokrotnej krytyki dyrektora pozwanego) jak i ją wywołujących (obrażania powoda, zabierania mu głosu przez dyrektora i innych pracowników pozwanego).

Za uzupełnienie niewykazanych w ocenie Sądu należało natomiast uznać istnienie drugiej z powołanych w pozwie przyczyn dyskryminacji w postaci obawy dyrektora Z. W. przed zajęciem jego stanowiska przez powoda. Powód co prawda na początku 2012 r. ukończył odpowiedni kurs zdobywając kwalifikacje do udziału w konkursie na stanowisko dyrektora placówki oświatowej – spełniając wymogi § 3 w zw. z § 1 rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 27 października 2009 r. w sprawie wymagań, jakim powinna odpowiadać osoba zajmująca stanowisko dyrektora oraz inne stanowisko kierownicze w poszczególnych typach publicznych szkół i rodzajach publicznych placówek (Dz.U. nr 184 poz. 1436 ze zm.) – jednakże do takiego konkursu ani w 2012 r. ani nigdy uprzednio nie przystąpił. Powód okoliczności tych nie kwestionował podkreślając jednak, iż mimo nie wzięcia udziału w konkursie, negatywne zachowanie dyrektora Z. W. względem niego w drugiej połowie 2012 r. (po wygraniu przez niego konkursu) jeszcze bardziej się pogłębiło, czym powód notabene sam zaprzecza istnienia wskazanej przyczyny dyskryminacji.

Niewykazanie stanowiących podstawę głównych żądań pozwu przyczyn dyskryminacji przekreśla natomiast zasadność zgłoszonego w tym zakresie zarzutu, czyniąc dalsze rozważania w tym zakresie zbędnymi. Sąd jednak gwołi ścisłości uznał za celowe przedstawienie swojej oceny również i w tym zakresie uznając, iż żaden z podanych przez powoda przejawów dyskryminacji nie mógł być kwalifikowany jako spełniający przesłanki niedozwolonych kryteriów ustawowych bądź w ogóle nie został wykazany.

Za takowy uznać mianowicie należało zarzucane dyrektorowi pozwanego „odrzućenie sporządzonego przez powoda jako członka Zespołu ds. Dokumentacji Szkoły nowego Regulaminu Rady Pedagogicznej w obecności innych nauczycieli w sposób naruszający godność, dobre imię i pozycję zawodową powoda, wywołując u powoda uczucie poniżenia, upokorzenia i utraty motywacji do dalszej pracy w zespole”. Okoliczności takiego zachowania nie potwierdził żaden z pozostałych członków przedmiotowego zespołu, wskazując co najwyżej, iż przedłożenie przedmiotowej dokumentacji nie spotkało się z zadowoleniem dyrektora („dyrektor nie był zadowolony gdy przyszliśmy z nowym projektem regulaminu RP i statutu szkoły i można było odnieść wrażenie, że chcieliśmy znowelizować status szkoły, że to jest jakieś złe działanie, że to jest jakiś zamach na szkołę”- I. K.), co notabene było widoczne w dalszym zachowaniu dyrektora, który przez pół roku nie zdążył tej dokumentacji „skonsultować z prawnikami”. Powyższe nie było jednak przedmiotem zarzutu powoda, lecz sam sposób odbioru dokumentacji, który jak wyżej wskazano, nie został wykazany. Z drugiej strony nie można było uznać, iż zachowanie dyrektora wywołało u powoda m. in. „utratę motywacji do dalszej pracy w zespole” albowiem bezspornym jest, iż w nowym roku szkolnym powód nadal bierze udział w pracach przedmiotowego zespołu, a nadto został wybrany jego przewodniczącym.

W sprawie wykazanych natomiast zostało, iż odebranie powodowi nauczania w klasie Ic w roku szkolnym 2010/2011 nie było wyłącznie podyktowane „dobrem szkoły” i żądaniami uczniów. O ile bowiem faktycznie przydział nauczyciela J. polskiego w przedmiotowej klasie był przedmiotem nieporozumień i żądań uczniów i nauczycieli, to zebrany w sprawie materiał dowodowy nakazywał przyjąć, iż w głównej mierze nie były to żądania negatywne względem powoda, a żądania pozytywne względem innego nauczyciela, J. K.. Żądanie to, jak przyznał Z. W. nie mogło zostać uwzględnione z uwagi na dotychczas już ustalony zwiększony wymiar czasu pracy J. K. w ówczesnym roku szkolnym, a mimo to dyrektor pozwanego zdecydował się na zmianę, niewątpliwie wykorzystując zaistniałą sytuację z powołaniem się na zdanie części rodziców (vide zeznania A. T.). Powyższe zachowanie, znajdujące jedynie

drugoplanowe uzasadnienie, nie spełniało jednak przesłanek niedozwolonych kryteriów ustawowych. Nie można było mianowicie uznać, iż względem powoda doszło do nierównego ukształtowania warunków zatrudnienia, w sytuacji gdy pracodawca przydzielając powodowi zamiennie nauczanie, zachował dla niego pełen wymiar czasu pracy. Praca w nadgodzinach nie stanowi natomiast uprawnionego żądania pracownika, a może być przydzielana – zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r. Karta Nauczyciela (Dz. U z 2014 r., poz. 191) – w szczególnych wypadkach, podyktowanych wyłącznie koniecznością realizacji programu nauczania. Ich przydział, jak rozsądnie wskazał Z. W., nie zawsze może być przy tym równomierny, co spowodowane jest specyfiką przydziału godzin w arkuszu organizacyjnym, w tym niepodzielnością godzin w ramach danego oddziału i ich liczby.

Roszczeniem nauczyciela nie jest również objęty przydział wychowawstwa. Wychowawstwo nie jest elementem stosunku pracy nauczyciela. Jest to dodatkowe zadanie, którego powierzenie w danym roku szkolnym uzależnione jest od woli przełożonego – dyrektora placówki, co z kolei pozostaje w ścisłym związku z podziałem zadań zawartym w planie organizacyjnym opracowywanym na każdy kolejny rok szkolny. Wychowawstwo wiąże się bowiem nie tylko z dodatkiem do wynagrodzenia ale również z poszerzonym zakresem obowiązków, uwzględnianym w powyższym planie. Z drugiej strony zgromadzony materiał dowodowy nie wykazał, iż przydział ten w stosunku do powoda w spornym okresie odbiegał od przydziału otrzymywanego przez pozostałych nauczycieli. Na łącznie 63 nauczycieli pracujących w latach 2002-2013 wychowawstw w ogóle nie otrzymało 22 nauczycieli, w tym dwóch nauczycieli z dużym stażem pracy – M. K. (28) i K. T. (33), zaś jedynie 9 nauczycieli otrzymywało wychowawstwo regularnie (10 bądź 11 razy), wszyscy legitymując się co najmniej kilkunastoletnim stażem pracy nauczycielskiej, których to statystyk powód nie kwestionował. Powód zaś w spornym okresie czterokrotnie pełnił funkcję wychowawcy (w roku szkolnym 2002/2003 i od 2004/2005 do 2006/2007), co na tle innych nauczycieli pozwanego nie pozwala przyjąć, iż w tym aspekcie znalazł się w nieproporcjonalnie niekorzystnej sytuacji. Na tym polu nie można również zapominać, iż wychowawstwo nie jest funkcją oderwaną, a pozostaje w ścisłym związku z zapotrzebowaniem. W sytuacji gdy ilość nauczycieli w szkole średnio dwukrotnie przewyższa ilość oddziałów klasowych, ich systematyczny i równy przydział nie był możliwy.

W analogicznym kontekście należało ocenić realia przyznawania funkcji opiekuna stażu (nauczyciela stażysty i kontraktowego), również pozostające poza zakresem uprawnionych żądań ze stosunku pracy i uzależniony do zapotrzebowania. Co więcej, w sprawie wykazano, iż w pozwanej placówce przydział ten odbywał się z uwzględnieniem stanowiska osób odbywających staż, które o ile wyraziły swoje zapatrywania w tym zakresie (czego nie czyniły wszystkie osoby podejmujące staż zawodowy), były przez dyrektora placówki uwzględniane. Taka sytuacja miała również miejsce w stosunku do syna powoda, który w pozwanej placówce odbywał staż, a któremu przydzielono wskazanego opiekuna w osobie P. K. (2) („Syn powoda był moim praktykantem. P. J. – syn powoda sam chciał, abym był jego opiekunem”; zeznania k. 1046).

Za wyczerpujące negatywne kryteria dyskryminacji nie można było również uznać „odsuvanie powoda od pracy w zespołach i komisjach działających w szkole”. Powyższe także nie jest prawnie chronionym uprawnieniem nauczyciela, a nadto – poza zespołem przedmiotowym – wynika z umownych, wewnętrznych zasad przyjętych w danej placówce oświatowej. W pozwanej, co wykazało postępowanie dowodowe, składy części z powyższych organów były powoływane na Radzie Pedagogicznej, część z uwzględnieniem opinii członków zespołów, zaś część była wynikiem jasno przyjętego klucza (jak zespół doradczy czy wychowawczy). Powód w spornym okresie nie był powoływany w skład zespołów i komisji, co wynikało zarówno ze stanowiska dyrektora ale również nie był do nich typowany przez innych nauczycieli. Z drugiej strony powód przyznał, iż samodzielnie nie zgłaszał swojego akcesu do tych organów, poza dwoma wyjątkami – komisją socjalną, do której nie został wybrany przez Radę Pedagogiczną (nie dyrektora) oraz zespołu ds. dokumentacji szkoły, do którego został wybrany. Z drugiej strony w sprawie bezspornym było, iż udział w powyższych organach nie był wliczany do czasu pracy ani przekładał się na wysokość wynagrodzenia, poza zasadą przyznawania członkom zespołu doradczego nagród Dyrektora.

Odnosząc się natomiast zasad przyznawania i typowania do tej i dalszych nagród i odznaczeń oraz zasad przyznawania dodatków motywacyjnych w ocenie Sądu pozwany wykazał, iż kierował się w tym zakresie obiektywnymi i relewantnymi kryteriami, zaś ich zastosowanie w stosunku do powoda było prawidłowe. Przy ich przyznawaniu i

typowaniu brano bowiem pod uwagę pracę i zaangażowanie nauczycieli w działalność wewnętrzną i zewnętrzną szkoły, podejmowanie dodatkowych inicjatyw, podnoszenie kwalifikacji czy osiągnięcia uczniów, które to kryteria czyniły zadość wymogom regulaminu wynagradzania nauczycieli obowiązujących względem pozwanej placówki (§ 12 regulaminu) oraz wymogom ustawowym (art. 49 ust. 2 ustawy Karta Nauczyciela), a powyższe ustalano na podstawie wstępnych planów pracy i końcowych sprawozdań z realizacji materiałów nauczania. Analiza sprawozdań przedkładanych przez powoda i ich konfrontacja z zaangażowaniem innych nauczycieli pozwanej placówki nie pozwalała natomiast uznać powoda za osobę wyróżniającą się na tym tle. Powód niewątpliwie spełniał się w roli egzaminatora gimnazjalnego i maturalnego i na tym tle udzielał się zarówno na forum szkoły, prowadząc fakultety (w ramach obowiązkowej tzw. godziny karcianej) i bieżące konsultacje z uczniami klas maturalnych oraz od wielu lat brał udział w egzaminach zewnętrznych, a nadto pełnił funkcję jurora w wojewódzkich eliminacjach ogólnopolskich konkursów krasomówczych organizowanych przez Z. Oddział PTTK. Poza powyższym, pozostającym w kręgu pracy polonisty, powód nie angażował się w inną działalność. Powód nigdy nie wystąpił z własnym programem dodatkowych zajęć pozalekcyjnych (kółek tematycznych, warsztatów, klubów naukowych), a tym samym brak było podstaw do przydzielenia mu dodatkowych płatnych godzin na takie zajęcia, co również stanowiło jeden z zarzutów. Powód nie korzystał również z możliwości wzięcia udziału w realizacji programów unijnych, które wbrew jego zapatrywaniom, wymagały własnego zaangażowania zainteresowanych nauczycieli w przygotowanie projektu pod dany program, ani nie zgłaszał akcesu do udziału w programie C., również wymagającego znacznego nakładu pracy ze strony jego koordynatorki M. G., której praca na rzecz tego programu była notabene doceniana przez organ prowadzący (kilkukrotne Nagrody Starosty), zaś próbę wykazania przez powoda (podczas przesłuchania świadka i innych osób związanych z programem) profitów związanych z jego prowadzeniem i ich pierwszoplanowej roli należało uznać za nieporozumienie. Powód nie był również aktywnym organizatorem wydarzeń zewnętrznych związanych z działalnością szkoły o charakterze rocznicowym, kulturalnym, jak odbywanych co roku Pikniku W. czy Drzwiach Otwartych, podczas których nierzadko nie przygotował żadnego elementu imprezy, co było widoczne na tle innych nauczycieli, legitymujących się regularnym wkładem w ich przygotowanie, częstokroć wymagającym znacznego nakładu czasu pracy jak przedstawienia przygotowywane przez innych nauczycieli j. polskiego. W porównaniu z tą najbliższą powodowi grupą zawodową uwidacznia się również powyżej opisany brak wzmożonej aktywności na polu podejmowania inicjatyw pozalekcyjnych, nierzadko kilku jednocześnie (kółka teatralne, medialne, filmowe, kulturowe, zajęcia dla klasy mundurowej). Powód pozostaje także w niekorzystnej opozycji w stosunku do pozostałych nauczycieli pozwanego pod względem podnoszenia kwalifikacji zawodowych będąc jedynym nauczycielem który nie przystąpił do podniesienia stopnia awansu zawodowego, co w przypadku na awans do stopnia nauczyciela dyplomowanego wymagałoby odbycia prawie trzyletniego stażu.

W powyższej sytuacji uzasadnionym wydaje się natomiast przyznawanie powodowi niższego niż o wiele bardziej aktywnym nauczycielom dodatku motywacyjnego, będącego ze swej istoty, odpowiednikiem włożonego i planowanego zwiększonego nakładu pracy, a nie automatycznie należnym dodatkiem do wynagrodzenia zasadniczego, który winien być przyznany w określonej „uśrednionej” wysokości. Notabene powód sam ocenia, iż „Moim zdaniem o wysokości dodatku powinna decydować ogólna postawa etycznie-moralna nauczyciela, jego relacje z uczniami i wychowankami i wysokie wyniki nauczania, działalność pozalekcyjna, prowadzenie kół zainteresowań, prowadzenie zajęć pozalekcyjnych, dyspozycyjność wobec ucznia” subiektywnie, bezkrytycznie oceniając, iż jego postawa na tle pozostałych nauczycieli predysponowała go do jego otrzymania w o wiele wyższej wysokości, co nie znalazło uznania Sądu, dzielającego w tym zakresie stanowisko pozwanego.

Powyższe przekłada się również na wspomniane przyznawanie i typowanie do nagród i odznaczeń, w kontekście których pomijanie powoda nie mogło zostać uznane za dyskryminujące albowiem zostało oparte na obiektywnych podstawach, w sposób uzasadniony różnicując wybranych nauczycieli na podstawie wkładu pracy. W tym kontekście zwrócić również uwagę należało, iż poza nagrodą Dyrektora, kandydatury do pozostałych nagród i odznaczeń były przedmiotem ustaleń Rady Pedagogicznej, uprawnionej do wiążących decyzji w tym zakresie (§ 22 statutu), na której także nie zgłoszono kandydatury powoda, do czego uprawniony był każdy z nauczycieli. Zasadności w przydziale nagrody Starosty nie znalazł wreszcie sam starosta, który w tym przypadku był samodzielnie uprawniony do odznaczenia wybranego nauczyciela. Odnosząc się natomiast do dalszych nagród i odznaczeń resortowych i

państwowych należy podkreślić, iż ich przyznanie w ogóle nie zależało od pozwanego, a nadto – jak całkowicie nieuzasadnienie ocenia powód w kontekście Medalu za Długoletnią Służbę – nie jest automatyczne. Medal ten ustanowiony ustawą z dnia 8 stycznia 1938 r. (Dz. U. nr 3, poz. 11) i przywrócony ustawą z dnia 14 czerwca 2007 r. o zmianie ustawy o orderach i odznaczeniach (Dz. U. nr 123, poz. 848 ze zm.) wprowadzającą do ustawy z dnia 16 października 1992 r. o orderach i odznaczeniach (Dz. U. nr 90, poz. 450 ze zm.) art. 18a jest nagrodą „za wzorowe, wyjątkowo sumienne wykonywanie obowiązków wynikających z pracy zawodowej w służbie Państwa” (ust. 1), ma charakter uznaniowy, a jako taki nie poddaje się roszczeniu o jego przyznanie. Obowiązkową z tytułu określonego stażu pracy jest natomiast nagroda jubileuszowa – art. 47 ust. 1 ustawy – a taką, jak wynika z akt osobowych powoda, otrzymał (vide k. (...) akt osobowych)

Z kolei wydanie negatywnej opinii w przedmiocie wniosku powoda o dofinansowanie kursu „Organizacja i Zarządzenie Oświatą” należało uznać za w pełni prawidłowe z punktu widzenia art. 11³ k.p. i art. 18^{3a} § 1 k.p. w kontekście równego traktowania w dostępie do szkolenia w celu podnoszenia kwalifikacji zawodowych. Pozwany wykazał, iż przedmiotowy kurs nigdy nie był objęty dofinansowaniem. Nie otrzymał go również J. K., będący jego uczestnikiem w tym samym okresie co powód. Postawiony na tym tle zarzut dyskryminacyjnego potraktowania powoda był zatem zupełnie nieuzasadniony. Przeciwnie, jak słusznie zwrócił uwagę pozwany, to odmiennie potraktowanie powoda prowadziłoby do niedopuszczalnego zróżnicowania pracowników placówki.

Odmienne ocenić natomiast należało trzecią z podanych przez powoda przyczyn dyskryminacji, a mianowicie mającego miejsce po wystąpieniu z niniejszym powództwem „odwetowego” zachowania dyrektora w postaci planowanego obniżenia powodowi wymiaru czasu pracy w roku szkolnym 2013/2014. Powyższe zachowanie było w sprawie bezsporne, przedłożona dokumentacja jednoznacznie wykazała, iż dyrektor Z. W. zmierzał do wypowiedzenia powodowi warunków pracy i płacy, czego nie kwestionował również w swoich zeznaniach. Powyższe zachowanie zaś nie tylko naruszało przepisy ustawy Karta Nauczyciela w zakresie ochrony stosunku pracy nauczyciela mianowanego (art. 20 i art. 22 ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r. Karta Nauczyciela, Dz. U. z 2014r., poz.191), lecz również w pełni wyczerpywało zakaz wprowadzony przez ustawodawcę w art. 18^{3e} § 1 k.p. i to przez pryzmat tego przepisu należy ocenić zaistniałą sytuację. Przepis ten stanowi mianowicie, iż skorzystanie przez pracownika z uprawnień przysługujących z tytułu naruszenia zasady równego traktowania w zatrudnieniu nie może być podstawą niekorzystnego traktowania pracownika, a także nie może powodować jakichkolwiek negatywnych konsekwencji wobec pracownika, zwłaszcza nie może stanowić przyczyny uzasadniającej wypowiedzenie przez pracodawcę stosunku pracy lub jego rozwiązanie bez wypowiedzenia. Do powyższego katalogu należy natomiast niewątpliwie zaliczyć wystąpienie przez pracownika na drogę postępowania sądowego z roszczeniem odszkodowawczym przeciwko pracodawcy z tytułu naruszenia zasad niedyskryminowania w zatrudnieniu, niezależnie od ich ostatecznej skuteczności.

Sąd Okręgowy nie miał wątpliwości, iż w tym właśnie kontekście dyrektor pozwanego sporządził w kwietniu 2013 r. (po zawiśnięciu niniejszej sprawy) arkusz organizacyjny na rok szkolny 2013/2014 przydzielając powodowi jedynie 12/18 etatu, tj. obniżając jego wymiar od 1/3. Wskazane przy tym powody takiego obniżenia, częściowo obiektywnie uzasadnione jak spodziewane obniżenie liczby oddziałów w szkole w związku z niżem demograficznym czy uprawnione jako nabycie uprawnień emerytalnych (taką podstawą różnicowania dopuszcza Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 14 stycznia 2008 r., II PK 102/07; OSNP 2009/5-6/61), nie przekreśla pierwszoplanowych intencji dyrektora Z. W.. Powyższe znajduje potwierdzenie również w dalszych jego poczynaniach, który obroną tak ustalonego planu organizacyjnego ostatecznie „przyplacił stanowiskiem”, a co wpisuje się w eskalację konfliktu z powodem na tym tle.

Niemniej, przyznając słuszność stanowisku powoda w tym zakresie wskazać jednak należało, iż ustanowiona art. 18^{3e} § 1 k.p. ochrona przed odwetem ze strony pracodawcy została ograniczona tylko i wyłącznie do ochrony przed wypowiedzeniem, w tym wypowiedzeniem zmieniającym warunki pracy i płacy (art. 42 k.p.), nie przewidując innego rodzaju uprawnień po stronie pracownika. Jak wskazuje się przy tym w doktrynie „W praktyce, od momentu gdy pracownik złoży pozew w sprawie o dyskryminowanie, pracodawca musi się liczyć z faktem, iż jakkolwiek jego czynność powodująca niekorzystne ukształtowanie warunków pracy i płacy lub rozwiązanie stosunku pracy

za wypowiedzeniem mogą być narażone na zarzut dokonania ich w odwecie za skorzystanie przez pracownika z uprawnień z tytułu dyskryminacji. Jeżeli zarzut taki okaże się skuteczny może być postawą, odpowiednio, przywrócenia pracownikowi dotychczasowych warunków pracy i płacy bądź przywrócenie do pracy. (...) Polskie prawo pracy nie przewiduje natomiast wprost ogólnej ochrony przed działaniami odwetowymi pracodawcy wobec pracowników dochodzących swoich praw przed sądem lub innym organem, z innego tytułu niż dyskryminacja. Należy jednak uznać, że na mocy ogólnych przepisów kodeksu pracy odwet taki jest niedopuszczalny. (Rycak M.B. (red.), Wrątny J. (red.). Prawo pracy w świetle procesów integracji europejskiej. Księga jubileuszowa Profesor Marii Matej-Tyrowicz. WKP 2011, por. też Król J. Nowelizacja Kodeksu pracy dotycząca równego traktowania w zatrudnieniu na tle regulacji wspólnotowych. Radca Prawny 2004/4/94). W niniejszej sprawie do takiego niekorzystnego ukształtowania sytuacji powoda ostatecznie nie doszło, w spornym roku szkolnym 2013/2014, powód po interwencji organu prowadzącego, otrzymał pełny przydział godzin, a zatem jego warunki pracy i płacy zostały zachowane. Powyższe zaś czyni bezprzedmiotowym powództwo w tym zakresie, które analogicznie jak dotychczas omówione pierwotne roszczenia powoda oparte na naruszeniu zakazu dyskryminacji podlegały oddaleniu, o czym orzeczono w III punkcie wyroku.

Przechodząc z kolei do roszczeń powoda w przedmiocie naruszenia dóbr osobistych należało w pierwszej kolejności odnieść się do art. 11¹ k.p. nakładającego na pracodawcę obowiązek szanowania godności i innych dóbr osobistych pracownika. Nadanie dobrom osobistym człowieka wartości uniwersalnych i nienaruszalnych wywodzi się z art. 30 Konstytucji RP, a swoje najszersze uregulowanie znajduje w art. 23 k.c., w myśl którego dobra osobiste człowieka, jak w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska, pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach. Zauważyć przy tym należy, iż zawarte w tych przepisach wyliczenie dóbr osobistych ma jedynie przykładowy charakter, bowiem praktyka życia codziennego stale wykształca nowe kategorie dóbr osobistych, co znajduje uznanie w orzecznictwie. Dobrami osobistymi są wszelkie przynależne człowiekowi, jego osobie wartości niemajątkowe, związane z jego psychiczną i fizyczną integralnością oraz przejawami jego działalności, uznane powszechnie w społeczeństwie. Wartości te określające pozycję człowieka w społeczeństwie, stanowią przesłankę samorealizacji osoby ludzkiej.

Z kolei w kontekście godności pracowniczej – przytaczając wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 października 2008 r., II PK 71/08 – wskazać należało, iż tworzy je poczucie własnej wartości, oparte na opinii dobrego fachowca i sumiennego pracownika oraz na uznaniu zdolności, umiejętności i wkładu pracy pracownika przez jego przełożonych. Naruszeniem tak rozumianej godności pracowniczej są zaś zachowania pracodawcy polegające między innymi na słownej lub czynnej zniewadze, dopuszczaniu się czynów nieobyczajnych wobec pracownika, krzywdzących ocenach jego kwalifikacji, udzielaniu nieprawdziwych opinii o pracowniku, bezzasadnym wymierzaniu mu kar dyscyplinarnych, ujawnianiu bez zgody pracownika informacji objętych ochroną danych osobowych. W tym kontekście wskazać również należy, co pozostaje bezspornym w orzecznictwie, iż w przypadku naruszenia dóbr osobistych w ramach stosunku pracy pracownik pożywa pracodawcę, niezależnie od tego, kto dopuścił się de facto naruszenia dóbr osobistych pracownika - bezpośredni przełożony, osoba upoważniona do wykonywania czynności z zakresu prawa pracy, pracownik oceniający na polecenie pracodawcy pracę powoda, itp. (por. wyroki Sądu Najwyższego z 25 stycznia 2005 r., II PK 152/04, OSNP 2005 nr 17, poz. 266; z 15 czerwca 2005 r., II PK 270/04, OSNP 2006 nr 9-10, poz. 144; z dnia 19 października 2007 r., II PK 76/07, OSNP 2008 nr 21-22, poz. 316; wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 29 października 2002 r., III APa 29/02, OSA 2003 nr 3, poz. 18). Powyższe, jak już uprzednio akcentowano, znajduje zastosowanie również w przypadku bezprawnych działań przedstawicieli osoby prawnej, jeżeli związane są z wypełnianiem ich ustawowych lub statutowych kompetencji. Pokrzywdzony dokonuje wyboru osoby, która powinna usunąć skutki naruszenia jego dóbr osobistych - osoby prawnej lub osoby fizycznej działającej w imieniu osoby prawnej (por. wyrok SN z dnia 6 lutego 2013 r., V CSK 123/12).

Naruszenie dóbr osobistych podlega ochronie przewidzianej w art. 24 § 1 k.c. stanowiącym, iż ten czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła

czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Zgodnie zaś z § 2 omawianego przepisu jeżeli skutek naruszenia dobra osobistego została wyrządzona szkoda majątkowa, poszkodowany może żądać jej naprawienia na zasadach ogólnych.

Z powyższego wynika, iż nie każde naruszenie (zagrożenie) dobra osobistego będzie korzystało z przewidzianej powyższym ochrony, która przysługuje jedynie przed działaniem bezprawnym. Za takowe uznaje się natomiast działanie lub zaniechanie sprzeczne z normami prawa lub zasadami współżycia społecznego. Oceny czy nastąpiło naruszenie danego dobra osobistego należy przy tym rozpatrywać w granicach przeciętnych ocen społecznych, posługiwać się w tym celu abstrakcyjnym wzorcem "przeciętnego obywatela", a nie indywidualnego odczucia osoby domagającej się ochrony. Innymi słowy chodzi o to, aby ocena naruszenia dobra osobistego odnosiła się do zobiektywizowanych ocen, a nie subiektywnego odczucia osoby pokrzywdzonej (por. wyrok SA w Warszawie z dnia 12 marca 2013 r., I ACa 1034/12; wyrok SN z dnia 11 marca 1997 r., III CKN 33/97, OSNC 1997/6-7/93). Wskazać przy tym należy, iż zgodnie z rozkładem ciężaru dowodu, do osoby dochodzącej ochrony swoich dóbr osobistych należy wykazanie istnienia takiego dobra i jego zagrożenie/naruszenie, zaś pozwany może bronić się, wykazując, że nie działał bezprawnie. Nawet bowiem w przypadku istnienia bezprawności działania osoby naruszającej czyjeś dobra osobiste, działanie m.in. w imię ważnego interesu społecznego uzasadniałoby wyłączenie tej bezprawności (por. wyrok SA w Łodzi z dnia 26 lutego 2013 r., I ACa 1204/12).

Bezprawności tej nie ocenia się jednak z punktu widzenia winy czy świadomości sprawcy. Nie ulega wątpliwości, iż publiczne zarzucanie popełnienia przestępstwa, nawet w usprawiedliwieniu, subiektywnym przekonaniu, że do jego popełnienia doszło, jest nie do pogodzenia z obowiązującą zasadą domniemania niewinności. Zaś, upublicznienie przypisania uzasadnionej możliwości popełnienia przestępstwa uwłacza czci każdego człowieka (por. wyroki SA w Poznaniu z dnia 22 października 2009 r., I ACa 613/09; z dnia 4 lipca 2006 r., I ACa 21/06). Bez znaczenia jest przy tym nieujawnienie nazwiska oskarżonego (podejrzanego), jeżeli na podstawie treści informacji prasowej ktokolwiek może domyślić się, że chodzi o określoną osobę. Na działanie w obronie uzasadnionego interesu społecznego, które to działanie wyłącza bezprawność naruszenia dóbr osobistych, sprawca naruszenia może powoływać się tylko wtedy, gdy ściśle sprawdził dane zamieszczone w materiale prasowym. Urzeczywistnienie prawa obywateli do uzyskania informacji za pośrednictwem prasy polega bowiem na ich rzetelnym informowaniu (art. 1 prawa prasowego) (tak SA w Poznaniu w wyroku z dnia 15 lipca 1997 r., I ACa 332/97). Ogólnie ujmując, w przypadku zarzutu naruszenia dóbr osobistych w formie wypowiedzi (publikacji) istotne jest w pierwszej kolejności rozróżnienie, czy kwestionowane wypowiedzi są twierdzeniami o faktach, czy też są to oceny, opinie, sądy. Jeżeli twierdzenia o faktach dotyczą osoby, istotne staje się, czy fakty te są prawdziwe. Powoływanie się przez poszkodowanego na nieprawdziwość zarzutu jest, w zasadzie, okolicznością sprzeciwiającą się wyłączeniu bezprawności (pomimo działania zgodnego formalnie z przepisami) (wyrok SA w Łodzi z dnia 19 lutego 2013 r., III APa 41/12).

Oceniając przez pryzmat powyższych wymogów drugie z roszczeń powoda Sąd Okręgowy uznał je za uzasadnione uznając, iż przypisane powodowi autorstwa postów jakie pojawiły się na forum internetowym Gazety (...) w ustalonym stanie faktycznym naruszało jego dobra osobiste oraz godność pracowniczą.

O ile dyrektor pozwanego prawidłowo zareagował na sam fakt ukazywania się przedmiotowych postów, których treść niewątpliwie mogła zostać odczytana jako naruszająca wizerunek szkoły i dobre imię osób wskazywanych w postach, zwracając się z wnioskiem do Sądu Rejonowego w Golubiu-Dobrzyniu o wszczęcie postępowania zgodnie z art. 212 § 1 k.k. i art. 216 § 2 k.k., do czego dla dobra pozwanej placówki był upoważniony w świetle art. 63 ust. 2 ustawy Karta Nauczyciela, to już późniejszy sposób wykorzystania tych informacji był nieuprawniony, nieodpowiadający ich treści i godzący w dobre imię powoda. Podkreślić w tym miejscu należy, o czym osoba piastująca tak odpowiedzialne stanowisko jak funkcja dyrektora szkoły, winna mieć i nie ulega wątpliwości Sądu, iż miała świadomość, iż ustalenie użytkownika numer IP komputera z którego dokonano danej czynności w obszarze sieci Internet nie jest równoznaczne z autorstwem tej konkretnej osoby. Ustalenie to jest jedynie niejako pierwszym etapem ustalenia tego autorstwa, o czym notabene dyrektor pozwanej jak i M. D. (2) byli informowani przez Sąd Rejonowy w Golubiu-Dobrzyniu poprzez zapytanie o kontynuację postępowania prywatnoskargowego, które już wówczas toczyłoby się przeciwko konkretnym osobom. Dopiero zaś prawomocny wynik takiego postępowania

dałby odpowiedź na pytanie o faktyczne autorstwo spornych postów i gdyby zostało ono przypisane powodowi, strona pozwana byłaby w pełni uprawniona do podania tej informacji „dla dobra szkoły”. Do powyższego jednak nie doszło, zarówno Z. W. jak i M. D. „zadowolili się” ustaleniem użytkowników IP komputerów i nie kontynuując postępowania prywatnoskargowego podali tę informację do publicznej wiadomości. Co więcej, czemu pozwany nie zaprzeczył, przed feralnym posiedzeniem Rady Pedagogicznej z dnia 11 lutego 2013 r., Z. W. (1) dwukrotnie rozmawiał z powodem o informacji uzyskanej od Sądu Rejonowego w Golubiu-Dobrzyniu i powód stanowczo zaprzeczył swojemu autorstwu ustalonych postów powołując się na dostęp do domowego komputera innych domowników oraz osób ich odwiedzających, czemu pozwany notabene również nie zaprzeczył, a co znalazło potwierdzenie w materialne dowodowym sprawie.

Powód zatem jednoznacznie odrzucił postawiony mu zarzut jako nieprawdziwy, a mimo to dyrektor pozwanego, świadomy, iż uzyskane sądownie informacje nie mają charakteru „przesądającego” podał je do wiadomości i to w sposób, który u odbiorców takie przekonanie wywołał. Przesłuchani w charakterze świadków nauczyciele pozwanej placówki przyznawali wprost, iż pismo dyrektora zostało przez nich odebrane jako świadczące o autorstwie powoda – „Było wiadomo, że pan jest autorem tych postów” (zeznania I. P., k. 1073). W powyższej sytuacji nie można było zatem uznać, iż działania pozwanego nie było bezprawne, a przedstawione na Radzie Pedagogicznej informacje były prawdziwe, albowiem zostały oparte i odebrane na faktach (autorstwie powoda) które nie zostały w ówczesnym (ani obecnym) czasie przesądzone, zaś samo ustalenie numer IP komputera nie spełnia takiego wymogu. Pozwany nietrafnie bronił się w tym kontekście ochroną ważnego interesu w postaci zmierzania do zapewnienia znieważanym w postach nauczycielom ochrony przewidzianej dla funkcjonariuszy publicznych, którą wprowadza powoływany art. 63 ustawy Karta Nauczyciela, zapominając, iż również powód korzysta z tej samej ochrony i nieuzasadnione zarzucanie mu dokonania czynów, które nie znajdują potwierdzenia, nie wyczerpuje uprawnień nadanych dyrektorowi szkoły w art. 63 ust. 2 cytowanej ustawy.

W zaistniałej sytuacji nie ulegało natomiast wątpliwości, iż doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda, w tym przede wszystkim w sferze pracowniczej. Posądzenie nauczyciela o autorstwo postów przedstawiających własną placówkę i pracujących w niej nauczycieli-współpracowników w negatywnym i obraźliwym świetle niewątpliwie automatycznie wykluczało powoda z kręgu współpracowników, podważało jego pozycję zawodową i pozycję w grupie, a przede wszystkim uczciwość i lojalność względem współpracowników, a zatem godziło w jego dobre imię i godność. Powyższe miałyby natomiast niewątpliwie miejsce w każdej grupie współpracowników i każdym środowisku pracy, co nakazuje przyznać naruszeniu dóbr osobistych powoda ocenę obiektywnie uzasadnioną. W przypadku powoda była ona tym boleśniejsza, iż po pierwsze miała miejsce w specyficznym środowisku zawodowym, tj. placówce oświatowej, które z uwagi na swoją rolę społeczną winno spełniać wyższe standardy, a nadto – po jej medialnym ujawnieniu – odbiła się negatywnie na wizerunku powoda w kontekście jego drugiego stanowiska radnego, którego zajmowanie również winno łączyć się – w powszechnym przekonaniu – z taką samą postawą. Pozwany zarzucając powodowi autorstwo (w powszechnym odbiorze) postów negatywnie opisujących własne miejsce pracy naraził go nie tylko na utratę zaufania do jego osoby ale przede wszystkim podważył jego uczciwość i ukazał go w świetle osoby imającej się nieelicujących z zajmowanym stanowiskiem form negatywnego wyrażania opinii o własnym środowisku, publicznie i w sposób powszechnie negatywnie odbierany. Powyższe, poza uzasadnionym w takiej sytuacji oburzeniem środowiska i uczuciem zawodu w stosunku do osoby powoda, wywołało również szerszą reakcję w lokalnym środowisku, w efekcie wspomnianych publikacji prasowych, w tym wyśmiewającą osobę powoda, co znalazło odzwierciedlenie na forum internetowym. Fakt, iż dyrektor pozwanego w przedmiotowych publikacjach nie wskazał bezpośrednio nazwiska powoda w ocenie Sądu nie ma w tej sytuacji decydującego znaczenia jeżeli treść publikacji, jeszcze przed wypowiedzią powoda, pozwalała na jednoznaczne zindywidualizowanie opisywanej osoby, co miało miejsce w artykułach zamieszczonych w *Gazecie (...)* z dnia 15 lutego 2013 r. i „*Czas na G.*” z dnia 28 lutego 2013 r. Natomiast publikacja w regionalnym dodatku (...) z dnia 22 lutego 2013 r. w swojej treści nie zawierała żadnych informacji pozwalających na takie określenie, wskazując jedynie ogólnie, iż spośród właścicieli ustalonych IP komputerów „dwie z nich ... pracują w Zespole Szkół nr (...)”; w artykule nie padło nazwisko powoda. W tym kontekście Sąd Okręgowy zobowiązany był również zadać pytanie o udostępnienie przedmiotowych informacji prasie, mając na uwadze statutowy obowiązek zachowania tajemnicy posiedzeń Rad Pedagogicznych (§ 22.8 statutu), którego złamanie

na samej kanwie niniejszej sprawy wystąpiło po raz drugi (uprzednio udzielenie informacji rodzicom o przydziale nauczycieli poszczególnych przedmiotów przez rozpoczęciem roku szkolnego), a co obciąża pozwanego jako dokonane przez jego organ statutowy. Powyższe czyny również niezasadnym obroną pozwanego, iż ujawnienie „autorstwa” powoda nie miało charakteru publicznego albowiem wyszło poza zamknięte grono pedagogiczne uczestniczące w posiedzeniu Rady Pedagogicznej w dniu 11 lutego 2013 r.

Konkludując w sprawie uznać należało, iż wobec naruszenia przez pozwanego dóbr osobistych R. J. (1), publicznie i w sposób bezprawny, roszczenie powoda oparte na art. 24 k.c. należało uznać za uzasadnione. W ocenie Sądu adekwatnym również była żądana forma usunięcia jego skutków w postaci złożenia oświadczenia odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie, przy czym – mając na uwadze wybór strony pozwanej – Sąd zobowiązany był do jej skorygowania. Przedmiotowe uprawnienie Sądu nie powinno przy tym budzić wątpliwości, jak bowiem wyjaśnia Sąd Najwyższy art. 24 k.c. pozostawia ocenie sądu kwestię, czy żądana przez powoda treść i forma oświadczenia jest odpowiednia i celowa do usunięcia skutków naruszenia, co prowadzić musi do wniosku, że sąd może ingerować w żądaną treść oświadczenia przez ograniczenie jej zakresu czy uściślenie określonych sformułowań. Sąd nie może przy tym zastępować powoda w jego określeniu, ale może kształtować jego treść przez ograniczenie zakresu, uściślenie lub wyeliminowanie niektórych sformułowań, nadanie mu przejrzystości i poprawności pod względem językowym. Złożenie odpowiedniego oświadczenia przez pozwanego może spełnić funkcję adekwatności, jeśli uwzględnione zostaną miejsce i czas dokonanego naruszenia oraz dotarcie do wiadomości osób, które miały możliwość zapoznania się z treścią naruszającą dobra osobiste. Może polegać na odwołaniu, sprostowaniu lub przeproszeniu. Nie ma potrzeby podawania do wiadomości szerokiego kręgu osób oświadczenia związanego z naruszeniem godności osobistej. Jeśli natomiast naruszono tylko albo również dobre imię, dobrą sławę powoda wskazane jest upublicznienie treści oświadczenia (por. wyrok z dnia 6 lutego 2013 r, V CSK 123/12, z dnia 2 lutego 2011 r., II CSK 393/10).

Na gruncie niniejszej sprawy do takiego naruszenia doszło po pierwsze na posiedzeniu Rady Pedagogicznej, po drugiej zaś na forum prasy, przy czym jak już wyżej akcentowano, jedynie publikacje w Gazecie (...) z dnia 15 lutego 2013 r. i „Czas na G.” z dnia 28 lutego 2013 r. w swojej treści pozwalały na bezpośrednią identyfikację powoda, a zatem do tych tytułów, w ocenie Sądu, należało ograniczyć zakres obowiązku przeproszenia powoda. Odnosząc się natomiast do ich treści Sąd również zobowiązany był na wprowadzenie modyfikacji właściwie odzwierciedlających podmiot pozwany, którym był – zgodnie z wolą powoda – Zespół Szkół nr (...) im. A. W. w G.-D., nie zaś Z. W. czy E. K..

Mając na uwadze powyższe Sąd w punkcie I wyroku, uwzględniając roszczenia powoda w oparciu o art. 11¹ k.p. i art. 24 k.c. ustalił, iż pozwany Zespół Szkół Nr (...) w G.-D. dopuścił się naruszenia dóbr osobistych powoda R. J. (1) i zobowiązał pozwanego do ich usunięcia poprzez złożenie przeprosin w formie ustnej do protokołu na najbliższym posiedzeniu Rady Pedagogicznej oraz w gazetach: (...) mutacji Gazety (...) oraz gazecie (...) na G.” – na pierwszych stronach, standardową wielkością liter, czcionką koloru czarnego na białym tle, w ciągu 30 dni od daty uprawomocnienia się orzeczenia o treści: „Zespół Szkół Nr (...) w G.-D., oświadcza, że w czasie trwania posiedzenia Rady Pedagogicznej w dniu 11 lutego 2013 r., przedstawiono nieprawdziwe, zniesławiające zarzuty w stosunku do Pana R. J. (1), nauczyciela w tutejszej szkole, które mogły poniżyć go w oczach opinii publicznej, czy też narazić na utratę zaufania publicznego. W związku z tym przeprasza Pana R. J. (1) za publiczne rozpowszechnianie nieprawdziwych wypowiedzi, godzących w jego dobre imię.”

Konsekwentnemu uwzględnieniu podlegało również drugie z roszczeń powoda zgłoszone na powyższym tle, a mianowicie zasądzenie od pozwanego kwoty 5.000 zł na wskazany przez niego cel społeczny. Zgodnie z art. 448 k.c. w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia. Konstrukcja przedmiotowego przepisu pozwala przy tym na dużą swobodę, przez to, że nie zawiera żadnych określonych kryteriów określania wysokości kompensaty majątkowej wyrządzonej krzywdy (por. wyrok SA w Warszawie z dnia 6 listopada 2013 r., I ACA 723/13). W ocenie Sądu Okręgowego kwota żądania przez powoda nie jest nadmierna i w realiach niniejszej sprawy odpowiednia do winy sprawcy naruszenia dóbr osobistych i jej stopień oraz

rodzaj naruszonego dobra (por. wyrok SN z dnia 19 kwietnia 2006 r., II PK 245/2005, OSNP 2007, nr 7-8, poz. 101), zaś w niniejszym przypadku – wobec żądania powoda zasądzenia powyższej kwoty nie na swoją rzecz lecz wskazany cel społeczny – spełni funkcję kompensacyjną w pośredniej formie satysfakcji pokrzywdzonego. Sąd nie jest natomiast uprawnionym do weryfikacji wskazanego przez powoda celu społecznego.

Mając na uwadze powyższe Sąd w II punkcie wyroku na podstawie art. 448 k.c. zasądził od pozwanego kwotę 5000 zł na cel społeczny na rzecz Świetlicy Socjoterapeutycznej w G.-D. na wskazany rachunek bankowy.

W IV i V punkcie wyroku Sąd nałożył na strony obowiązek zwrotu kosztów sądowych, o czym orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. i art. 100 k.p.c. oraz przepisów ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2010 r., nr 90, poz. 594 ze zm.). Na koszty te zostały wydatki wymienione w art. 5 ust. 1 pkt 2 ustawy w postaci kosztów podróży świadków N. Z. (83,58 zł, k. 923), M. M. (75,32 zł, k. 984), A. S. (71 zł, k. 1133), W. G. (18,80 zł, k. 1135), A. T. (90, 27 zł, k. 1143), A. M. (50 zł, k. 1152), tj. łącznie 388,97 zł oraz opłata od pozwu, na którą składała się kwota 1.250 zł ustalona zgodnie z art. 13 ustawy w stosunku do żądania odszkodowawczego tytułem naruszenia zakazu dyskryminacji oraz 600 zł stałej opłaty od pozwu w sprawach o naruszenie dóbr osobistych (26 ust. 1 pkt 3 ustawy).

Mając na uwadze wynik postępowania, połowicznie uwzględniający stanowiska obu stron, Sąd przyjął zasadę równego rozdzielenia powyższych kosztów sądowych obarczając stroną pozwaną obowiązkiem poniesienia ich połowy, tj. kwoty 1.119, 49 zł, stosownie do art. 113 ust. 1 ustawy. Z kolei stroną powodową należało obciążyć jedynie proporcjonalną kwotą wydatków, tj. kwotą 194,49 zł, mając na uwadze ustawowe zwolnienie pracownika od ponoszenia kosztów sądowych w świetle art. 96 ust. 1 pkt 4 w zw. z art. 35 ust. 1 ustawy oraz zasady obciążania wydatkami wskazane w art. 97 ustawy. Pozostałą opłatą od pozwu, od uiszczenia której powód był zwolniony Sąd obciążył z kolei Skarb Państwa, o czym na podstawie art. 97 ustawy o kosztach sądowych orzeczono w VI punkcie wyroku.

O kosztach zastępstwa procesowego poniesionego przez stroną pozwaną orzeczono natomiast na podstawie art. 102 k.p.c. w VII punkcie wyroku. W ocenie Sądu tożsame zastosowanie rozdzielenia kosztów (art. 100 k.p.c.) byłoby w tym przypadku nieuzasadnione jako obciążające jedynie powoda, który występując osobiście nie wykazał poniesienia kosztów sądowych uwzględnianych zgodnie z art. 98 § 2 k.p.c. na poczet samodzielnej reprezentacji, a zatem rozdzielenie to byłoby jednostronne. Mając natomiast na uwadze niewątpliwy wkład powoda i jego zaangażowane w toku postępowania, i to na poziomie bardzo aktywnym i konstruktywnym, Sąd uznał, iż zasady słuszności nie pozwalają na obciążenie powoda w takiej sytuacji proporcjonalnymi kosztami tej obrony. Wskazać należy, iż przepis art. 102 k.p.c. znajdzie zastosowanie nie tylko do oceny sytuacji życiowej i stanu majątkowego stron ale również okoliczności związanych z samym procesem i jego przebiegiem, w tym podstawę oddalenia żądania, zgodność zamiarów stron w sprawach dotyczących stosunku prawnego, który może być ukształtowany tylko wyrokiem, szczególną zawilóść lub precedensowy charakter sprawy albo subiektywne przekonanie powoda co do zasadności zgłoszonego roszczenia - trudne do zweryfikowania a limine, a ponadto sposób prowadzenia procesu przez stroną przegrywającą (por. wyrok SA w Katowicach z dnia 30 sierpnia 2013 r., I ACa 449/13; wyrok SA w Katowicach z dnia 18 lipca 2013 r., I ACa 447/13). Uwzględniając powyższe okoliczności, w tym – co nie umknęło uwadze Sądu – dążenie powoda do ugodowego zakończenia sporu, której to postawy (aktywności, zaangażowania i dążenia do ugodowego załatwienia sporu) nie można było niestety przypisać stronie pozwanej Sąd nie obciążył powoda kosztami zastępstwa procesowego poniesionymi przez stroną pozwaną oceniając, iż jedynie to rozstrzygnięcie będzie odpowiadało zasadzie słuszności i odzwierciedlało postawy procesowe stron.

/-/ SSO Danuta Jarosz - Czarcińska